Nr: 278 Piątek 17 Września 1937 r. Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Sw. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.38, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

W Hiszpanii

Bohaterstwo obrońców Republiki

Bój o każdą piędź ziemi na froncie Leonu

SYTUACJA NA FRONCIE.

Komunikat hiszpańskiego ministerium obrony donosi, że w południowej części frontu północnego ataki podstańców na Sierra Culera zostały odparte. Powstańcy zajęli szereg miejscowości, dochodząc do wsi Mazuco. Na froncie Leon nieprzyjaciel zdobył Pico Cuento. Miejscowość Calada de Cesares, Canga el Rubo i el Doro atakowane były przez nieprzyjaciela bezskutecznie.

Opór wojsk rządowych, jak donosi korespondent Havasa z frontu Leonu, był bardzo zaciekły. Atak wojsk powstańczych na wzgórza położone pomiędzy drogą Pola — Gordon a San Pedro de Los Burros rozpoczął się w poniedziałek o godz. 16-ej i trwał jeszcze we wtorek.

Wojska rządowe okopały się w kilku liniach na wzgórzu Loseljeros i nie ustępowały natarciom oddziałów „Requetes", które zdobywały teren piędź po piędzi. We wtorek wieczorem ok. godz. 19-ej, broniły się tylko dwa odosobnione stanowiska rządowe.

Posuwanie się naprzód oddziałów powstańczych było niezwykle utrudnione ogniem flankowym rządowych karabinów maszynowych z sąsiednich wzgórz. Porażka wojsk rządowych tłumaczy się wyjątkowo trudną sytuacją, jaka wynikła na skutek strat poniesionych u stóp wzgórza Pajares.

PIRACI POWIETRZNI.

Hiszpańskie ministerium obrony narodowej donosi, że samolot powstańczy zaatakował i ostrzelał w przelocie nad Katalonią francuski aparat komunikacyjny, kursujący między Marsylią i Barcelona. Komunikat stwierdza, że samolot został poważnie uszkodzony.

*

Samolot powstańczy, który przeleciał nad Portbou, rzucał bomby na okolice Culera. Kiedy wodnopłatowiec przelatywał nad miastem, na redzie spostrzeżono parowiec francuski, podążający w kierunku Portvendres. Wkrótce po tem, kiedy samolot oddalił się od miasta, usłyszano dwie silne eksplozje i odgłos strzałów karabinu maszynowego.

Atak samolotów chińskich na okręty japońskie

Obrona Wielkiego Muru

Donoszą z Hong-Kongu: Mieszkańcy Mako byli świadkami ataku samolotów chińskich na dwa japońskie kontrtorpedowce. Okręty japońskie znajdowały się poza wodami terytorialnymi.

Chińczycy zapewniają, że na skutek bombardowania jeden z kontrtorpedowców zatonął po walce na wysokości Szek-Wan w pobliżu Hong-Kongu. Kanonierka portugalska, patrolująca w pobliżu miejsca bitwy donosi jednak, że nie zauważono, aby któryś z okrętów japońskich został trafiony lub poniósł straty w ludziach.

W SZANGHAJU.

Wojska chińskie i japońskie spędziły wtorek na umacnianiu swych nowych pozycyj. Względny spokój, jaki panował na froncie szanghajskim, przerywał jedynie od czasu do czasu ogień artylerii i karabinów maszynowych.

Przedstawiciel japońskich władz wojskowych oświadczył, iż wkrótce po ukończeniu przygotowań nastąpi nowa ofensywa japońska w kierunku Czapei i Liuho.

NA FRONCIE PEKIŃSKIM.

Donoszą z Szang-Sing-Tien na froncie pekińskim, że oddziały japońskie rozpoczęły natarcie w okręgu położonym na zachód [illegible] Liang-Czang na linii kolejowej Pekin — Hankau. W okręgu tym zgromadziły się wielkie ilości wojsk chińskich.

Według informacyj japońskich, na tym odcinku frontu, długości 80 klm. wzdłuż rzeki Liu-Li, Chińczycy skoncentrowali 300 tys. żołnierzy.

Z innych źródeł donoszą, że na froncie północnym Szansi wojska chińskie opuściły Tatung i zatrzy[illegible] w pobliżu Yen-Men-Kung, które stanowi ważne przejście strategiczne w wielkim murze południowego Tatung. Oddziały japońskie koncentrują się i umacniają stanowiska wokół Tatung.

Ogólnie przypuszczają, że z nadejściem okresu chłodów, operacje wojenne osłabną.

**

Agencja Domei donosi, że oddziały wojsk japońskich, operujące wzdłuż drogi kolejowej Tientsin — Pukau, zajęły miejscowość Czingczi, położoną 10 klm. na południe od Czing-Czeu. Dwie kolumny wojsk japońskich zajęły miejscowości Czlen i Czuan-Tai na linii kolejowej 50 klm. na zachód od Pekinu.

CHIŃSKIE STRATY.

Agencja Havasa donosi, że począwszy od 20 sierpnia wojska chińskie straciły ponad 60,000 żołnierzy — zabitych i rannych. Straty japońskie są również bardzo znaczne. (PAT.).

Patrol japoński na przedmieściu Szanghaju



Ameryka nie uznaje

stanu wojny na Dalekim Wschodzie

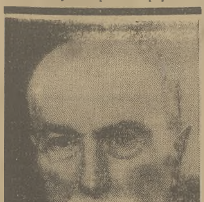
Rząd Stanów Zjednoczonych ogłosił zarządzenie, na mocy którego statki handlowe należące do Rządu St. Zjednoczonych aż do wydania dalszych zarządzeń nie mają prawa przewozić do Chin i Japonii broni, amunicji i materiału wojennego, wyliczonego w deklaracje Prezydenta z dn. 1-go marca 1936 r.

***

Wszystkie inne statki handlowe, pływające pod flagą St. Zjedn., transportujące broń do Chin i Japonii ponoszą wszelkie ryzyka mogące z tego transportu wyniknąć.

Zakaz dotyczy 37 statków posiadanych przez Rząd, a zakontraktowanych przez prywatne przedsiębiorstwa. Sprawę zatrzymania statku „Wichita", który opuścił Baltimore 27 sierpnia, wioząc do Chin 19 samolotów bombowych, obecnie się omawia.

Z kół politycznych informują, że wydane ostatnie zarządzenie dotyczące transportu broni i amunicji *nie powinno być traktowane jako zapowiedź zastosowania ustawy o neutralności.* Celem obecnie wydanego zarządzenia jest zmniejszenie możliwości niebezpiecznych incydentów przez stwierdzenie wobec obu stron walczących, że statki rządowe Stanów Zjednoczonych nie zajmują się transportem broni i amunicji i nie mają powodu do krążenia po wodach obu walczących stron. Handel bronią jest wolny i transport może się odbywać statkami prywatnymi. Zarządzenie Roosevelta *nie uznaje stanu wojny na Dalekim Wschodzie.* (PAT)



ZMARŁY PREZYDENT OSWOBODZICIEL CZECHOSŁOWACJI, TOMASZ G. MASARYK

Arabowie palestyńscy

żądają pełnej niepodległości

Komitet arabski wysłał do zgromadzenia Ligi Narodów depeszę, protestującą przeciw planowi podziału Palestyny.

Według tej depeszy, Arabowie, zamieszkujący Palestynę od 1300 lat, domagają się sprawiedliwego rozwiązania problemu palestyńskiego, a w szczególności uznania prawa Arabów do zupełnej niepodległości, odrzucenia prób stworzenia narodowego Państwa żydowskiego, wydania zakazu imigracji żydowskiej, zakazu sprzedaży ziemi Żydom, a dalej zawarcia paktu przyjaźni między Arabskim Państwem w Palestynie i W. Brytanią, utrzymania i ochrony miejsc świętych i wreszcie ochrony prawnej dla Żydów i innych mniejszości narodowych. (PAT).

***

W ostatnich czasach wzmogła się działalność arabskiej organizacji terorystycznej, znanej pod nazwą „Czarna Ręka". Kilka osób otrzymało listy z żądaniem okupu pod groźbą zabicia. W miejscowości Chalissa pod Haifą policja urządziła zasadzkę na członków „Czarnej Ręki", którzy jednak, po gwałtownej wymianie strzałów, zbiegli. (PAT).

Walka z terrorem gangsterów

morza Śródziemnego

Przemawiając przez radio na temat układu, zawartego w Nyon, min. Eden przypomniał na wstępie powody, dla których zwołano konferencję w Nyon. Następnie min. Eden scharakteryzował działalność łodzi podwodnych, które zatapiały statki handlowe, jako rodzaj teroru morskiego i gangsterstwa i wyraził przekonanie, że przez zawarcie układu akty korsarstwa ze strony łodzi podwodnych zostały zahamowane.

Na morzu Śródziemnym wprowadzono kontrolę policyjną—zakończył mówca swe przemówienie — i ktokolwiek znowu zechce wstąpić na drogę występku, otrzyma zasłużoną karę.

*

Prezydent Ataturk zwołał posiedzenie parlamentu na 18 b. m. Na porządku dziennym znajdzie się ratyfikacja umowy w Nyon.

Minister Campinchi mianował generalnego inspektora francuskich sił mroskich, wice admirała Esteva szefem sił morskich i lotnictwa morskiego, przeznaczonych do wykonania decyzji, powziętej przez sygnatariuszów układu w Nyon.

We Francji

Po zamachu bombowym

Scisła kontrola cudzoziemców

Premier Chautemps ,zapytany przez dziennikarzy na temat dochodzenia, prowadzonego w sprawie zamachów na ulicach Presbourg i Baissiere, oświadczył, że śledztwo jest prowadzone z całą energią, pomimo trudności napotykanych ze strony tajemniczych kół, wśród których należy szukać sprawców zamachów.

Rząd nie może zadowolnić się zwykłym przeprowadzeniem dochodzenia i ukaraniem winnych. Wśród milionów cudzoziemców, korzy znaleźli przytułek we Francji, znajdują się ludzie jaknajbardziej czcigodni. Jest jednakże wielu innych, a są oni niestety bardzo liczni, którzy na terytorium francuskim oddają się działalności polityczne), przyczym postępowanie ich pozostawia wiele do życzenia.

Minister spraw wewnętrznych wystąpi z inicjatywą nowego ustawodawstwa, które będzie [illegible] przede wszyskim na celu rozciągnięcie ściślejszej kontroli nad cudzoziemcami.

Hitlerowcy w wojnie z polską piosenką

Pracownik walcowni w Dortmundzie, Tomasz Hejducki, z powodu swego pochodzenia polskiego spotkał się z zarzutami majstra i inżyniera.

Wezwany został do szefa walcowni, który oświadczył, że nie może się pogodzić z tym, że Hejducki posyła swego syna do gimnazjum polskiego w Bytomiu i daje mu 8 dni do namysłu, aby syna z gimnazjum wycofał.

W bibliotece polskiej w Altenessen trzej urzędnicy tajnej policji dokonali rewizji. Skonfiskowano dziewięć egzemplarzy „Śpiewnika Polskiego".

„Czystka" w Komsomole

zatacza szersze kręgi

Czystka wśród organizacyj komsomolskich rozwija się.

W Kurskim obwodowym komitecie komsomolskim wykryto „wrogów ludu". Sekretarz komitetu Sztukałow, redaktor „Gazety Komsomolskiej" Żydowski oraz cały szereg funkcjonariuszy komitetu został zwolniony z zajmowanych stanowisk. Zwolnionym grozi aresztowanie. (PAT).

Manewry armii polskiej

(Korespondencja własna specjalnego wysłannika).

ARMIA OBRONĄ NIEPODLEGŁOŚCI.

Bez względu na zmieniające się rządy, Polska od chwili odzyskania niepodległości prowadzi zdecydowanie pokojową politykę. Taka jest bowiem wola całego narodu polskiego i trudno sobie wyobrazić rząd, któryby ważył się postępować wbrew jednomyślnej woli społeczeństwa, którego pokojowe usposobienie znalazło swój wyraz w formule „cudzego nie chcemy, swego nie oddamy".

Atoli zachowanie dobrych stosunków z sąsiadami nie jest zależne wyłącznie od naszej woli, i Polska, wbrew najlepszym swoim intencjom, może zostać wciągnięta w wir działań wojennych. Pomijając już bowiem niektórych naszych sąsiadów, gdzie do władzy doszły czynniki nieobliczalne w swym postępowaniu, jest dziś cały świat jedną beczką prochu, dla której wystarczy najmniejsza iskierka, by wywołać wybuch.

Pomimo wielu niezmiernie pilnych potrzeb, Polska dla obrony swej niezawisłości musi mieć armię dostatecznie uzbrojoną i wyekwipowaną według ostatnich wymagań sztuki wojennej.

Stanowisko to znajduje coraz większe zrozumienie w masach i znalazło swój wyraz w jednej z uchwał ostatniego kongresu PPS.

NOWOCZESNA ARMIA.

Kto miał sposobność przyglądania się ostatnim rewiom i defiladom wojskowym, czy to z okazji świąt państwowych, czy chociażby z okazji pobytu w Polsce króla rumuńskiego, ten niewątpliwie musiał stwierdzić znaczny postęp, jaki poczyniła armia polska w ciągu ostatnich paru lat, szczególnie w dziedzinie motoryzacji, lotnictwa i zastosowania radia.

Ostatnie manewry, które odbyły się na bardzo rozległym froncie na terenie Pomorza i po części Poznańskiego, były nie tylko egzaminem z całorocznych prac armii polskiej, lecz miały również pokazać naczelnemu dowództwu, jak też wyglądają w praktycznym zastosowaniu reformy, które w armii wprowadzono.

To też piszący niniejsze wrażenia skwapliwie skorzystał z zaproszenia M. S. Wojskowych i udał się na teren tegorocznych manewrów jesiennych.

ZAŁOŻENIE MANEWRÓW.

Jak zwykle na manewrach, oddziały wojskowe uczestniczące w tych ćwiczeniach podzielone są na dwie armie, niebieską i czerwoną. W tegorocznych manewrach armia czerwona nastepowała od strony Poznania w kierunku północno-wschodnim, armia niebieska osłaniała Bydgoszcz.

Manewry, będące dla wojska, jak gdyby próbą generalną wojny, poza wieloma innymi okolicznościami, którymi różnią się od prawdziwej wojny, przewidują po za dwie „wrogimi" armiami — jeszcze armię białą. Armię białą stanowią oficerowie sztabowi, przydzieleni do poszczególnych oddziałów zwalczających się armii w charakterze rozjemców. Oni oceniają posunięcia poszczególnych oddziałów, korygują je, dają znak zaprzestania walki, wyznaczają rzekomych rannych i zabitych, a wreszcie rozstrzygają, która strona odniosła zwycięstwo, a która poniosła klęskę.

W skład armii czerwonej wchodziła w tegorocznych manewrach wielka jednostka piechoty oraz wielka jednostka broni pancernej. W skład armii niebieskiej wchodziła wielka jednostka piechoty i wielka jednostka kawalerii.

LUDNOŚĆ CYWILNA.

W spokojne, zaciszne wioski pomorskie, w schludne, żyjące swym uregulowanym życiem, miasteczka pomorskie, po których nie przeszła stopa wojny światowej, wdarł się zgiełk wojenny. W takim Żninie, liczącym cztery i pół tysiąca mieszkańców, gdzie normalnie w samo południe można pośrodku rynku położyć się i wyspać, mając wszelką pewność, że nikt śpiącego nie obudzi, ani skrzywdzi, na raz pojawiły się nowe twarze. Co chwila przez ulice miasteczka z trzaskiem przejeżdża motocyklista, to znowu przeciąga tabor wojskowy, to przemaszerowuje oddział piechoty, to znowu dudniąc przetoczy bateria artylerii. W hotelach, restauracjach, kawiarniach pokazują się nowe twarze. Oszołomieni mieszkańcy wyglądają z okien, wystawają przed bramami domów i komentują: Widocznie „front" zbliżył się do Żnina.

Podobnie dzieje się w Szubinie, Damasławku, Rogoźnie, Wągrowcu, Gołańczy i szeregu innych miasteczek pomorskich. Wytrącone z normy codziennej, po przejściu pierwszego oszołomienia, rychło dostosowują się do warunków wanewrów wojennych, zwłaszcza... że nikomu żadne niebezpieczeństwo nie grozi.

Stosunek ludności do żołnierza bardzo życzliwy i bardzo przyjazny. W jednej z wiosek, gdzie przez dwie godziny obserwowaliśmy przemarsz oddziałów na pozycje, kobiety z kubełkami biegały do studni po wodę, by nie zabrakło dla żołnierzy wody, gdy za żądają. Gdzieindziej wtykano żołnierzom jabłka, częstowano papierosami, dzieci ofiarowały oficerom kwiaty.

Szczególnie „wysadziła się" Kcynia, gdzie rezydowało kierownictwo ćwiczeń. Niewielkie miasteczko, które za smutnej pamięci czasów zaborczych znało tylko pruskie flagi, a obecnie zna tylko polskie barwy państwowe, przyozdobiło się niczym stolica w wysokie maszty z flagami państwowymi polskimi, oraz w barwy trzech państw, których szefowie sztabu brali udział w manewrach tegorocznych, a więc Estonii, Finlandii i Łotwy.

WYTRWAŁOŚĆ I UŚWIADOMIENIE.

Jakkolwiek manewrom jesiennym daleko do rzeczywistej wojny, to nie są one też operetką, jak by to nie jednemu cywilowi wydawać się mogło, i wymagają od żołnierza znacznego wysiłku fizycznego i umysłowego. Marsze po 70 — 80 kilometrów w ciągu doby, wcale nie należą do rzadkości, a obecny skomplikowany aparat wojenny często stwarza dla prostego szeregowca sytuacje, w których musi sam rozstrzygać. Te trudy wojenne żołnierz polski znosi bez szemrania, z wzorową wytrwałością, a nawet z dużą pogodą ducha. Przez pięć dni pobytu wśród armii nie widzieliśmy ani jednego wypadku łazikowania, maruderstwa czy wymigiwania się. Przeciwnie, zdarzały się wypadki nadmiernej ambicji, kiedy to żołnierz zapominał, że są to tylko manewry i gotów był dosłownie rzucić się na „wroga" w obronie barwy tej armii, w której służył. Taki wypadek obserwowałem na drodze, gdy kolarze, stanowiący straż przednią czerwonych, zetknęli się z kompanią piechoty osłaniającej odwrót niebieskich. Gdyby nie interwencja białego rozjemcy, doszłoby do „draki".

Aura jak gdyby współpracowała z kierownictwem tegorocznych manewrów: dała w ciągu 5 dni całą gamę pogód, od ciepłej słonecznej aż do zimnej z ulewnym deszczem. Kierownictwo ćwiczeń mogło więc wypróbować nietylko różne rodzaje broni, lecz również to, jak każdy rodzaj broni funkcjonuje przy różnego rodzaju pogodzie. To też żołnierz pokazał swą wytrwałość, gdy po całonocnym deszczu i pod strumieniami wody leżał okopany w bruździe z karabinem wycelowanym na wroga.

Żołnierz polski świadom jest swej roli kółka w olbrzymim mechanizmie, jakim jest armia polska, i że tylko przy sprawnym działaniu każdego poszczególnego kółka cały mechanizm może dobrze funkcjonować i wykonywać to wielkie zadanie, do którego spełnienia jest powołany.

ROBO.

Przegląd prasy

PROWOKACJE GDAŃSKA

Nowy wyczyn hitlerowców gdańskich w postaci ocenzurowania poczty polskiej u trzech listonoszów wywołał energiczniejszy oddźwięk w prasie warszawskiej, niż dotychczasowe prowokacje.

„Gazeta Polska" pisze, że dalsze kontynuowanie podobnej polityki może się „ujemnie odbić na dobrosąsiedzkich stosunkach między Polską i Niemcami".

„Czas" również zaznacza, że postępowanie Gdańska może zamącić „dobre stosunki" Polski z Niemcami.

„A.B.C." woła:

> „Sytuacja jest jasna. Albo Polska otrzyma natychmiast należytą satysfakcje, albo będzie zmuszona uderzyć pięścią w stół, czy też uderzyć — jeszcze mocniej".

Nie trzeba uderzać pięścią w stół, ani jeszcze mocniej, tylko przywrócić w Gdańsku konstytucję, formalnie wciąż obowiązującą. Gdyby nie dopuszczono do łamania konstytucji, toby nie doszło do prześladowania Polaków. Ale pisma, oburzające się na władze gdańskie, i teraz jeszcze nie chcą uznać tej prostej i oczywistej prawdy, lecz powołują się na umowę polsko-gdańską z r. 1921, jak gdyby hitlerowcy szanowali jakąkolwiek umowę. Przywrócić konstytucję — oto hasło jedyne, zdolne wyrwać Gdańsk ze szponów hitlerowskich, a tym samym zapewnić wolność wszystkim jego mieszkańcom!

HITLER IM DOGODZIŁ!

Pożegnalna mowa Hitlera w Norymberdze, skierowana przeciw komunistom, Rosji i Żydom, spodobała się — rzecz jasna — naszym endekom.

„Warszawski Dziennik Narodowy" pasuje Hitlera na „führera" antysemityzmu światowego i spodziewa się nawet, że walka z Żydami przyniesie „współpracę pokojową" nacjonalizmów:

> „Narody zaczynają [illegible] zaczynają dostrzegać [illegible] stość i przybierać [illegible] wobec sił, które je niszczyły. Jeśli proces ten potrwa dłużej, oblicze świata zmieni się do nie po[illegible] mimo wzrostu zrozumienia [illegible] interesów narodowych, kto [illegible] nie łatwiej będzie ułożyć współżycie państw na zasadach współpracy pokojowej".

Jest to mydlenie oczu. Dla Hitlera straszak żydowski jest tylko dywersją dla jego *celów zaborczych i dyktatury jego kliki.* Endecy albo są naiwni, biorąc plewy antysemickie za ziarno „pokojowego nacjonalizmu", albo świadomie idą na rękę celom hitleryzmu.

„PROGRAMOWY" CAT

P. Cat-Mackiewicz rozszerzył swą ofensywę i domaga się już ustąpienia całego Rządu z premierem włącznie. Wyraża nadzieję, że Sejm już na pierwszym posiedzeniu sesji najbliższej zażąda ustąpienia Rządu.

Cóż znowu ukąsiło p. Cata?

Otóż oskarża Rząd o to, że nie przestrzega konstytucji, że nie ma programu, że nie potrafi rozwiązać ani sprawy obrony narodowej, ani bezrobocia. Zarzuty słuszne. Ale zapytujemy p. Cata: który to rząd „sanacyjny" miał program, który z nich walczył skutecznie z bezrobociem, który liczył się z konstytucją?

P. Cat potrafi być i „konstytucyjny" i „programowy", gdy interesy obszarników kresowych tego wymagają.

ECHA STRAJKU CHŁOPSKIEGO

Teraz dopiero prasa, stojąca zdala od ruchu chłopskiego, rozpisuje się o strajku chłopskim, o którym prasa ludowców nie może napisać tego co wie i myśli.

Sanacyjna „Iskra" pisze:

> „Fakt pozostaje faktem. Masy na rozkaz ruszyły".

„Naród i Państwo", organ „Naprawiaczy" przeprowadza smutny bilans polityki dotychczasowej:

> „Należałoby mniemać, że w zakresie programowego wypełnienia [illegible] latu, by nie mniejszość, ale w[illegible] była u nas Narodem, od ro[illegible] nie tylko nie postąpiliśmy [illegible], lecz raczej cofnęliśmy się wst[illegible]. [illegible] umieliśmy należycie rozwiązać ż[illegible]go z dwóch podstawowych elemen[illegible] tego zagadnienia. A więc nie potrafiliśmy poprowadzić polityki społeczno-gospodarczej Państwa po tej linii, by chłop miał pełne poczucie, że jego potrzeby, jego prawo, jego siła liczebna i jakościowa jest zawsze w sposób należyty przez Państwo doceniona i chroniona".

„Przegląd Katolicki" z uznaniem wyraża się o zachowaniu chłopów:

> „Toć nawet tak zwany „sanacyjny" chłop w okolicy, w której piszący te słowa mógł z bliska śledzić przebieg ruchu, w każdym razie nie przeciwstawia się i odnosił się wyraźnie pozytywnie do akcji, którą powinien był zdecydowanie zwalczać, o ile swe przekonania partyjne chciał brać na serio. Lecz poczucie solidarności chłopskiej jest silniejsze, niż antagonizmy partyjne. Z uznaniem trzeba też stwierdzić, że chodzi tu o takie cenne podstawy, jak przyw[illegible] [illegible], a nawet — co już wyda się [illegible]ne—wierność dla Państwa i Ko[illegible].
>
> „Chodzi o to odróżnianie rządu i państwa, policji i armii, świadczące o dużym wyrobieniu. Świadczy o nim lepiej jeszcze dążność do unikania gwałtów, i twarda na ogół dyscyplina, jaką sobie chłopi potrafili nałożyć".

B.

Jeszcze jedna wojna zagraża

Powodem zatargu—znaczek pocztowy

Wobec wymiany ostrych not pomiędzy Rządami Hondurasu i Nikaragui, zachodzi obawa konfliktu zbrojnego pomiędzy tymi państwami. Powodem naprężenia stosunków była emisja znaczków pocztowych Nikaragui z mapą tego kraju, na której figuruje część terytorium Hondurasu jako „terytorium sporne". Rząd Hondurasu zażądał wycofania z obiegu wzmiankowanych znaczków pocztowych, lecz Rząd Nikaragui żądaniu temu odmówił. W Tegucigalpa dokonano napadu na poselstwo Nikaragui. W obu krajach odbywają się burzliwe manifestacje i prasa wzywa Rządy do wytrwania na zajętym stanowisku. W Nikaragui odbywają się zbiórki publiczne na fundusz wojskowy i umocnienie sił zbrojnych. (PAT).

Przeciw uznaniu gen. Franco

Według informacyj, otrzymanych przez departament stanu, Argentyna i Chile odpowiedzą w najbliższej przyszłości odmownie na propozycję Urugwaju, dotyczącą uznania Rządu gen. Franco.

Również Kuba odpowiedzieć ma odmownie na propozycję przyznania gen. Franco praw strony wojującej. Rząd kubański pragnie w dalszym ciągu utrzymać tradycyjnie dobre stosunki z Rządem Hiszpanii. (PAT).

Delegat Chin apeluje do Ligi Narodów

Na plenarnym zgromadzeniu Ligi Narodów zabrał głos delegat chiński Wellington Koo, występując przeciwko agresji, której ofiarą od dwóch miesięcy są ze strony Japonii Chiny północne i Szanghaj. Chiny były zmuszone do zbrojnego oporu. Japończycy nad używają koncesji międzynarodową jako podstawę działań wojennych w Szanghaju.

Delegat chiński wystąpił przeciwko argumentom, na jakie powołuje się Japonia, by usprawiedliwić swą akcję: przeludnienie i brak surowców. Chiny niejednokrotnie wyrażały gotowość do współpracy gospodarczej z Japonią, ale przyjazne zamiary Chin zawsze spotykały się z nieprzychylną polityką japońską. Dąży ona do wyeliminowania Europy i Ameryki z ich posiadłości azjatyckich, zdaniem delegata chińskiego. Istnieje związek pomiędzy sytuacją na Dalekim Wschodzie a sytuacją europejską. Delegat chiński domaga się rozpatrzenia sprawy przez Zgromadzenie Ligi Narodów, lub przekazania jej komitetowi doradczemu.

Komisja rozbrojeniowa

Plenarne zgromadzenie Ligi postanowiło wyłonić komisję do spraw rozbrojenia.

Przedstawiciel Węgier oświadczył, iż wstrzymuje się od udziału w pracach tej komisji. (PAT)

Słynna kopia obrazu częstochowskiego odnaleziona?

„Lidove Noviny" donoszą, że pewien dziennikarz wiedeński, bawiąc z wizytą u swego przyjaciela w Vojtanowie koło Franciszkowych Łazni, znalazł u niego słynną kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, która z klasztoru Jasnogórskiego zginęła w roku 1815 w czasie odwrotu wojsk napoleońskich.

Kopię tę miał ofiarować jakiś zagraniczny arystokrata swemu staremu służącemu, który był przodkiem obecnego posiadacza.

Odkrywca twierdzi, że znaleziona przez niego kopia jest autentyczną i jakoby posiada udowadniające to dokumenty.

„Królowe" piękności łupem handlarzy żywym towarem

„Petit Parisien" przynosi szczegóły wykrycia w Nicei afery handlu żywym towarem, który prowadziła na dużą skalę grupa Korsykańczyków, operując na terenie Francji i innych krajów europejskich.

Handlarze żywym towarem szczególnie [illegible] kursów piękności, organizowanych w różnych krajach. Zgłaszali się oni po zakończeniu konkursów do odznaczonych piękności z propozycjami świetnych posad w różnych magazynach mód i wywozili je na Korsykę.

Dziewczęta zostawały na nieznanym terenie bez żadnych środków do życia zdane na łaskę i niełaskę handlarzy.

Policja wpadła na trop bandy dzięki temu przede wszystkim, że w stosunku do kilku uczestniczek ostatniego konkursu piękności w Nicei handlarze, proponujący rzekome posady, zastrzegali się bardzo energicznie, aby dziewczęta nie wspominały o tej sprawie swoim rodzicom. (PAT)

Choroba pisarza hinduskiego

„Le Petit Parisien" donosi, że wielki pisarz hinduski Rabindranath Tagore jest b. poważnie chory. Stan jego jest tak ciężki, iż chory od 48 godzin stracił przytomność i nie poznaje nikogo z otoczenia. Rabindranath Tagore przebywa w Bengalu.

Stan pogody

[illegible] przebieg pogody [illegible] 16 b. m.:

Po krótkotrwałych rozpogodzeniach ponowny wzrost zachmurzenia i miejscami drobne deszcze. Temperatura bez większych zmian. Najpierw umiarkowane wiatry [illegible] [illegible]niowo - zachodn[illegible], a w górach halny.

Powrót wojsk

W WARSZAWIE.

W dniu wczorajszym Warszawa witała uroczyście oddziały garnizonu warszawskiego, wracające z manewrów. Oddziały, powitane u bram triumfalnych, ustawionych na placu Narutowicza i przy ul. Zakroczymskiej, przeciągnęły ulicami miasta, witane przez ludność

Na placu Teatralnym przywitał oddziały prezydent miasta Starzyński, po czym żołnierze otrzymali posiłek, a następnie — na estradzie, ustawionej przed gmachem opery, odbyły się atrakcje taneczno-muzyczne.

W BYDGOSZCZY.

Również Bydgoszcz bardzo uroczyście przyjmowała w środę powracające z manewrów oddziały wojska. Miasto było uroczyście przyozdobione. Wielkie tłumy publiczność asystowała 5-cio godzinnej defiladzie oddziałów wojskowych. Defilowało 50.000 żołnierzy i 3.500 maszyn.



Pokwitowania

Do dyspozycji Centralnej Komisji Zw. Zawodowych w myśl wezwania z dnia 14.8 1936 r.

Zebrane w dniu pogrzebu tow. Bernfelda zł. 15.65.

Na pomoc ofiarom faszyzmu

Federacja emigrantów polskich we Francji — Paryż zł. 150.

Razem z całym ruchem gastronomicznym w Polsce, stoimy pochylonemi głowami nad świeżym grobem towarzysza

Wilhelma BERNFELDA

Cześć Jego pamięci!

Miedzieszyn, dnia 15 września 1937. Ulicka, Lassman, Kadisonowie.

Mieczysław GAJEWSKI

CZŁONEK POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

zmarł tragicznie dnia 13 września r. b. Ruch socjalistyczny traci w Nim cichego i wytrwałego bojownika o wolność i sprawiedliwość. Pogrzeb odbedzie się w sobotę dnia 18 bm. z ul. Chałubińskiego, do udziału w którym wzywa

DZIELNICA P. P. S.
MARYMONT - ŻOLIBORZ

Zagadnienie nowych wyborów

Poglądy i teorie bardzo... oryginalne

Gdy p.p. gen. Galica i mec. Browiński powiadomili kilkanaście dni temu Polskę, że „Ozon" zamierza przystąpić do zmiany ordynacji wyborczej, — w pewwnych kołach „sanacyjnych" i w pewnych kołach „narodowych" zapanowała niejaka konsternacja. Zrobiono taką minę, że ni stąd ni zowąd dachówka zwaliła się na głowę spokojnego przechodnia. W pierwszej chwili zaczęto dawać delikatnie do zrozumienia, że p. gen. Galica „wyrwał się" poprostu na własną rękę. P. Koc przebywał w Monte Cattini, „pod tonią Włoch błękitną", a p. Galica tworzył „fakty dokonane". Co do mnie, — nie dawałem wiary tym pogłoskom. Jakże to? w organizacji „hierarchicznej", opartej o „rozkazodawstwo",—raptem ktoś „wyrywa się" na własną rękę? chyba niemożliwe! Wprawdzie jeden z kierowników „ozonowego" sektoru młodzieżowego wybił na własną rękę szybę w sklepie żydowskim, ale to drobne nieporozumienie porządkowo - policyjne. Nie dawałem więc wiary onym pogłoskom. I słusznie. Albowiem po godzinach niewielu wystąpiła na scenę teoria zgoła odmienna, wystylizowana według starego dowcipu krakowskiego, skierowanego pod adresem naczelnego organu konserwatystów polskich:

„Czas" ma czas.

***

I powiedziano nam ze strony „narodowej":

„moi panowie! cóż wy ciągle: ordynacja i ordynacja! *trzeba zmienić konstytucję!* Bo inaczej nie sposób powołać do życia odrębnej kurii żydowskiej".

Innemi słowy (trzeba przecie nauczyć się rozumować logicznie) prasa „narodowa" stawia sprawę tak:

1) **niech Sejm obecny** i Senat obecny (innych wszak nie ma; nieprawdaż?) zmienią Konstytucję w sensie uprawnienia odrębnej kurii żydowskiej;

2) wtedy, prosimy bardzo; **mogą być nawet wybory**, ewentualnie z udziałem „pikiet narodowych".

O ile się nie mylę, „sanator" najzagorzalszy nie ofiarowywał dotychczas **obecnym** Sejmowi i Senatowi tak ogromnych kredytów moralnych. Mają **dzisiejsi** p.p. posłowie i senatorowie podjąć się zadania **zmiany Konstytucji?** No, proszę... Mała rzecz!.. Otrzymują mandat odnośny z rąk samego Stronnictwa Narodowego!?...

***

A powiedziano nam ze strony konserwatywno - „sanacyjnej":

„moi panowie! Wybory? owszem, owszem; zmiana ordynacji wyborczej? naturalnie, naturalnie; tylko... my jeszcze nie gotowi..."

Przetłumaczę na język prosty wywody zawikłane, pełne przerozmaitego mędrkowania:

„Kochana Polsko! poczekaj z tymi wyborami, bo my, pp. X, Y i Z. nie zdążyliśmy, jak dotąd — wśród nawału innych zajęć, z powodu wywczasów letnich i t. d., i t. p. przygotować naszego planu odbudowy Ojczyzny, nie zdążyliśmy siebie zorganizować, nie zdążyliśmy siebie skonsolidować, nie zdążyliśmy siebie usprawnić".

Więc zaczekaj, Kochana Polsko! Nie ma gwałtu. Trochę tam przykrego zamieszania po wsiach małopolskich. Strajk krakowski i strajk tarnowski — przejawy demagogii i przemyślnej gry P. P. S., obliczonej na kaptowanie ludowców. Ale bądź spokojna, kochana Polsko! nie ma gwałtu! Panowie X. Y. i Z., pochłonięci mnóstwem prac postronnych, **nie zdążyli jeszcze**, niebożęta! Ani planu nie opracowali, ani siebie samych nie skonsolidowali. I dlatego... **należy czekać.**

***

Kpili ludzie swego czasu w Krakowie, że

„Czas" ma czas.

Kpiny — kpinami. Niemniej takie postawienie zagadnienia, jakie produkuje opinii publicznej część prasy umiarkowanie „sanacyjnej" zasługuje na ocenę bardzo ostrą: przecie to jest

arogancki cynizm.

Z jakiej dobrej racji **Polska ma czekać** aż panowie zechcecie łaskawie zamienić swoją „dekompozycję" na „konsolidację"?

Kto Was wie?

Może przypadnie Wam do gustu „konsolidować się" jeszcze pięćdziesiąt lat?

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Gdynia

Wielkie zgromadzenie i zbiorowy protest

robotników portowych przeciwko projektowi nowej ustawy portowej

Zapowiedź zmian ustawodawstwa portowego wywołała, jak już pisaliśmy wczoraj, zrozumiałe zainteresowanie w kołach robotniczych Gdyni.

Projekt nowej ustawy spełnia bowiem wszystkie postulaty „sfer gospodarczych", z których najważniejszy, a dla robotników portowych najboleśniejszy, *to zniesienie Portowego Biura Pośrednictwa Pracy i zniesienie kolejności i zapośredniczania do pracy.*

W dotychczasowym ustawodawstwie pracodawcą robotników było Biuro Pośrednictwa. Biuro prowadziło i prowadzi rejestr robotników, biuro przyjmuje zgłoszenia do pracy, a kierując się zasadą *kolejności*, równomiernie dzieli tą pracę między robotników portowych.

Pracodawcy - ekspedytorzy — od chwili mianowania tej instytucji, zajęli zdecydowanie wrogie wobec niej stanowisko, zarzucając ustawodawcy zbyt „lądowe" nastawienie do spraw portu i „nienależyte ocenianie ważności zagadnienia robotniczego dla życia portu". W walce przeciwko Pośrednictwu Pracy i o zniesienie kolejnego zapośredniczania do pracy, pracodawcy wysuwali i wysuwają argument, że jest to coś zgoła „nowego", nieznanego w ustawodawstwie „lądowym", bo na tym „lądowym" odcinku pracodawca ma wolną rękę w przyjmowaniu i zwalnianiu robotników, pracodawca jednostronnie zawiera i rozwiązuje stosunek pracy i przy umowie o pracę *nie pośredniczy* i robotników *nie narzuca* Urząd Pośrednictwa Pracy.

Kłamstwo! Bo pracodawca musi zgłosić w Pośr. Pracy *wolne miejsce* i zawiera umowę o pracę z robotnikiem, posiadającym legitymację Funduszu Pracy i przez Pośrednictwo kierowanym.

Zarzut niesłuszny i argument odparty, wobec wyraźnych przepisów ustawy, które mają zastosowanie w stosunku do *wszystkich* robotników na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej. Nieprawdziwym jest tedy zarzut, jakoby Gdynia była „upośledzona nie tylko w odniesieniu do innych portów, lecz i do terenu całej Polski".

Jeżeli panowie ekspedytorzy portowi, jako pracodawcy, zazdro[illegible]n okiem patrzą na swych kolegów z „lądu", nie widzimy przeszkód i trudności, ażeby ustawodawstwo lądowe przenieść na teren portu. Prosimy bardzo. Tylko panowie ekspedytorzy dajcie robotnikowi portowemu wszystkie dobrodziejstwa z jakich korzystają robotnicy lądowi. *Zagwarantujcie robotnikowi minimalny zarobek dzienny, oznaczcie początek i koniec pracy, a przedmiot sporu odpadnie.*

Sami widzicie niedorzeczność takiego „lądowego" podejścia do sprawy i dlatego posługujecie się chwytami polemicznymi, które zaciemniają problem robotnika portowego i stosunki pracy w porcie, a władzę i opinię publiczną świadomie okłamujecie.

Słynna instrukcja p. Biesiekierskiego, wydana w r. 1934 z pogwałceniem ustawy, spełniła wasze życzenia. Robotnicy zareagowali na nią walką. Był strajk, były ofiary. Projekt nowej ustawy jest, niestety, usankcjonowaniem owej instrukcji z r. 1934.

Do starych a odpartych argumentów, nowe nie przybyły.

Znowu szantażujecie władze państwowe i prowokujecie robotników.

Robotnika, którego nam zazdrości cały świat, robotnika, który bije rekord wydajności pracy, nazywacie robotnikiem złym i niedołężnym!

Projekt ustawy poprzedziła kampania prasowa. Od „Gazety Polskiej" poprzez „Warszawski Dziennik Narodowy" aż do „Depeszy" i „Kuriera Polskiego" rozciągnął się front walki.

Te wszystkie „patriotyczne" artykuły mające rzekomo „dobro" portu na celu, inspirowała ręka gdyńskich ekspedytorów.

Robotnicy dali odpowiedź masowym protestem, jaki znalazł ujście w zgromadzeniu niedzielnym w Gdyni. Około dwóch tysięcy robotników portowych uchwaliło rezolucję następującą:

„Zgromadzeni, na protestacyjnym zgromadzeniu, robotnicy portowi, po zapoznaniu się z projektem ustawy o robotnikach portowych protestują jak najostrzej przeciwko zamachowi na dotychczasowe zdobycze i prawa robotników portowych.

Domagają się wycofania projektu i opracowania nowego, przy udziale i współpracy przedstawicieli Zw. Zaw. Transportowców i uwzględnienia postulatów, jakie Z.Z.T., złożył na ręce p. Klotta, przewodniczącego Komisji Międzyministerialnej, która w roku ubiegłym badała stosunki pracy w porcie.

W szczególności zgromadzeni oświadczają, że nie dopuszczą do zniesienia Biura Portowego Pośrednictwa Pracy i obalenia zasady zapośredniczania do pracy przez Biuro i w kolejności zgłoszeń.

W skład komisji kwalifikacyjnej muszą wejść przedstawiciele robotników z wyboru, a nie z nominacji.

Robotnicy żądają przyznania urlopów w wysokości jaką przewiduje ustawa dla robotników lądowych, tj. 8 dni po roku (obecnie 3 dni) i 15 dni po trzech latach pracy (obecnie 6 dni);

ustanowienie lekarskiej komisji odwoławczej w składzie lekarza miejskiego, lekarza Ubezpieczalni Społecznej i lekarza z wyboru dla rozpatrywania odwołań od orzeczenia lekarza portowego".

KAZIMIERZ RUSINEK.

Promotorzy rasizmu

W niedzielę ubiegłą odbyło się w Łodzi walne zebranie lekarzy obwodu łódzkiego, na którym OLBRZYMIĄ WIĘKSZOŚCIĄ odrzucony został wniosek grupy endeckiej o wprowadzenie „paragrafu aryjskiego" do statutu Zw. Lekarzy Rzeczypospolitej Polskiej. Wniosek endecki uzyskał tylko 78 podpisów na ogólną liczbę ok. 500 lekarzy obwodu łódzkiego.

Należy podkreślić, że wśród 78 lekarzy, propagujących idee norymberskie na gruncie polskim, znalazło się aż 6 lekarzy spośród kierowników szpitali i zakładów Ubezpieczalni łódzkiej, 6 lekarzy-kierowników i ordynatorów różnych instytucyj Zarządu Miejskiego, urzędowy lekarz powiatu łódzkiego oraz szereg lekarzy praktykujących w instytucjach państwowych.

Jak wynika z powyższego, rozmaite „reformy" i „usprawnienia" tudzież rządy komisarskie w Magistracie i Ubezpieczalni Społecznej stwarzają nader podatne warunki do rozwoju coraz agresywniejszego bakcylu hitleryzmu nawet w środowisku lekarskim.

Gdy faszyzm szturmuje świat

Dokumenty o tragedii Hiszpanii

OD REDAKCJI.

Zamieszczamy dziś dalsze zestawienie dokumentów, które przygotować zechciał Edward Boyé. Dają one już ostateczną — mamy wrażenie — charakterystykę tragedii hiszpańskiej.

DO WIELKIEJ BRYTANII.

Znakomity profesor prawa międzynarodowego Usua tak mówił na Kongresie Partii Pracy brytyjskiej:

„Wielu Anglików nie życzy sobie zwycięstwa zbuntowanych, ponieważ zdają sobie oni doskonale sprawę z międzynarodowych konsekwencyj, jakie pociągnęłoby za sobą wprowadzenie w Hiszpanii ustroju faszystowskiego, niewolniczo zależnego od Niemiec i Włoch.

Anglicy ci nie życzą sobie jednak również zwycięstwa Rządu „Frontu Ludowego", ponieważ obawiają się, że pociągnęłoby to za sobą anarchię i chaos.

Niechże Anglicy wreszcie mylić się przestaną! Zwycięstwo kasty militarnej — to nie spokój i ład, lecz wojna domowa w permanencji. Natomiast zwycięstwo Rządu — to zwycięstwo ustroju demokratycznego i sprawiedliwości społecznej nad czarnymi siłami opresji i awanturnictwem militarnym.

Rząd republiki zwycięży bez wątpienia. Stoi za nim lud hiszpański, podczas gdy Franco rozporządza tylko Maurami i obcymi najmitami. Jeżeli jednak państwa demokratyczne będą nadal bojkotowały Hiszpanię, wojna domowa przeciągnie się na długie lata, aby gromadzi ćirupy i ruiny i zwiększać gorycz w duszy osamotnionego narodu hiszpańskiego.

Proszę nie zapominać, że my, Hiszpanie, walczymy nie tylko z obcym najazdem o całość naszego terytorium, lecz także o wolność dla wszystkich narodów świata".

„CZERWONI" KATOLICY
„CZERWONI" PROTESTANCI.

(Prezydent kraju Basków—Euzkal — przywódca narodowo - katolickiej partii baskijskiej na początku rebelii, dn. 4 października 1936 roku wygłosił w parlamencie Rzeczypospolitej mowę następującą:

„Podkreślam dzisiaj raz jeszcze z naciskiem, że całym sercem łączymy się z wami, aby walczyć wspólnie z faszyzmem międzynarodowym i że czynimy to tylko w imię naszych chrześcijańskich i katolickich przekonań. Liczcie na nas zawsze; cokolwiek się stanie, pozostaniemy przy waszym boku. Chrystus nie wybrał noża, ani bagnetu, aby zdobyć świat. W waszym ruchu ludowym nie ma nic, coby nas przerażać mogło. Zdajemy sobie doskonale sprawę ze słuszności waszych idej. Czy lud, który powstał, uczynił to w imieniu utopii? Z pewnością nie! Lud ten walczy z entuzjazmem, domagając się odrodzenia zgniłego społeczeństwa. Nasz ruch chrześcijański usprawiedliwia postęp społeczny. Idziemy wraz z ludem, pochodzimy z ludu, tak jak Chrystus szedł z ludem i z ludu pochodził, dlatego też wraz z Chrystusem i ludem, stajemy przy was, gotowi do walki..."

***

(Angel Ossorio y Gallardo, b. minister monarchii hiszpańskiej, jeden z największych katolickich pisarzy hiszpańskich, przywódca i założyciel partii chrześcijańsko-społecznej, ambasador Republiki hiszpańskiej we Francji, wygłosił dn. 10 list. 1936 odczyt w Paryżu).

„...Niejednokrotnie mówi się o rebeliantach, że są oni „obrońcami religii". Religii? Przy pomocy Maurów? Jeżeliby zatriumfowało ich prawodawstwo z XV-go wieku — doczekalibyśmy się prześladowania Żydów — ach, to jeszcze nie byłoby oryginalne — potym zaś protestantów, socjalistów i liberałów.

Zapomniałem dodać, że jestem liberałem. Rozumiem, że w 1936 roku słowo to brzmi dziwnie, tym nie mniej nie mogę mu zaprzeczyć. Proszę mi pozwolić, abym w obliczu fenomenu wojny, powiedział kilka słów o sobie. Czy ja, katolik i obrońca wolności sumienia, mogłem stanąć po stronie faszyzmu, negującego wszelką indywidualną swobodę? Dziennikarze pytają się mnie często: Jak to? pan — katolik i konserwatysta opowiada się za rządem dzisiejszym? To bardzo proste! Dlatego, że ci ludzie, ci... czerwoni mają po swej stronie słuszność, sprawiedliwość i prawo, dlatego, że padli ofiarą straszliwej, niepojętej wprost zdrady..."

***

(Ksiądz Gercia Moroles pisze w swej broszurze: „Hiszpania, która się budzi".

Ach, ileż bólu, ile łez, ile krwi kosztuje to „obudzenie Hiszpanii", pragnąłbym, aby głos mój stał się grzmotem, aby wszystkie narody cudzoziemskie dowiedziały się o zbrodniach, popełnianych na narodzie hiszpańskim. „Hiszpania, która się budzi". Szaleńcy militaryzmu, wychowani w Akademiach wojskowych. Księża-barbarzyńcy, którzy żyją w konkubinacie, którzy nie wierzą w Chrystusa i którzy odprawiają msze, aby otrzymywać pieniądze, ludzie ogłupiali, fanatyczni, brutalni, uważający, że ich Bogiem jest Bóg Maurów i cudzoziemskiego legionu, czyli tych wszystkich, którzy nie mają żadnej miłości dla Hiszpanii, którzy mordują nas, gdy zdrajcy płacą im za to...

...Hiszpania ludowa nie jest już ciemną. Umie czytać i pisać. Hiszpania ludowa ma więcej inteligencji i myśli, niż ta ohydna, burżuazyjna Hiszpania, którąby pragnęła na naszej ruinie zbudować nową giełdę kapitalizmu.

Wszystko zło przeminie jednak, jak przemijają ciężkie gradowe chmury. W górę serca! Triumf stanie się naszym udziałem. Spieszmy wszyscy na pomoc naszej **ukochanej, naszej ludowej** Hiszpanii..."

***

Gmina protestancka w Madrycie ogłosiła dn. 7 .V 37 dokument następujący:

„Protestanci Madrytu nie należący do żadnej partii politycznej sądzą, że obowiązkiem ich jest zwrócić uwagę całego świata na prześladowania duchowieństwa protestanckiego ze strony faszystów hiszpańskich.

Na początku sierpnia ub. roku rebelianci podpalili kościół protestancki w Saragosie. Pastor Beniamin Heros po kilkumiesięcznym pobycie w więzieniu został skazany na śmierć. Sześćdziesięciu księży-faszystów pragnęło asystować przy egzekucji „heretyka". W ostatniej chwili konsul niemiecki nie dopuścił do wykonania wyroku śmierci. Dzięki niemu pastor Horas mógł wyjechać do Francji.

W Granadzie faszyści rozstrzelali pastora José Garcia Fernandeza, Saladora, Iniguera, oraz jego żonę. Ksiądz-pastor Samuel Palungue do dziś dnia znajduje się w więzieniu, jeżeli wogóle jeszcze żyje. W San Fernando rozstrzelano pastora Miguelo Beance w obecności jego matki i wielu protestantów dla „odstraszającego dla heretyków przykładu".

W Ibanezando, Miada, Santa Amelia rozstrzelano wszystkich miejscowych protestantów.

Klęska Rządu republikańskiego, powołanego legalnie, pociągnęłaby za sobą całkowitą ruinę protestantyzmu hiszpańskiego, drogą systematycznych prześladowań i odrodzenia auto-da-fe".

W dn. 26 września

Zlot naszej młodzieży w Warszawie

Treść układu w Nyon

Każda łódź korsarska będzie atakowana i niszczona

Podpisany przez przedstawicieli dziewięciu mocarstw układ w Nyon w najważniejszych punktach brzmi jak następuje:

Zważywszy, iż w związku z konfliktem hiszpańskim na Morzu Śródziemnym powtarzały się ataki łodzi podwodnych przeciwko okrętom handlowym, nie należącym do żadnej ze stron walczących w Hiszpanii, mocarstwa, biorące udział w konferencji w Nyon, polecą swym siłom morskim, by rozwijały działalność w celu zapewnienia ochrony **wszystkich okrętów handlowych nie należących do żadnej ze stron walczących w Hiszpanii.** Każda łódź podwodna, która zaatakowałaby statek handlowy w sposób sprzeczny z zasadami prawa międzynarodowego, **będzie kontraktowana i jeżeli to będzie możliwe zostanie zniszczona.** Postanowienie to będzie stosowało się do wszystkich łodzi podwodnych, które dopuściłyby się ataku lub zostały spotkane w pobliżu miejsca, gdzie został zaatakowany statek, nie należący do żadnej ze stron walczących. W podobny sposób byłaby traktowana również łódź podwodna, gdyby okoliczności w jakich została spotkana pozwalały przypuszczać, iż **była sprawcą napaści.**

W zachodniej części Morza Śródziemnego oraz w pobliżu Malty z wyjątkiem strefy tyrreńskiej (obszar morza pomiędzy Korsyką, Sardynią, Sycylią i półwyspem Apenińskim), wykonywanie kontroli na pełnym morzu i na wodach terytorialnych, będzie należało do floty brytyjskiej i francuskiej. We wschodniej części Morza Śródziemnego wykonanie postanowień układu w Nyon na wodach terytorialnych będzie należało do zainteresowanych odnośnych Rządów. Na pełnym morzu z wyjątkiem Morza Adriatyckiego ochrona będzie powierzona flotom brytyjskiej i francuskiej.

Mocarstwa biorące udział w układzie zgadzają się ograniczyć używania swych łodzi podwodnych na Morzu Śródziemnym. Będą one mogły krążyć na Morzu Śródziemnym po zawiadomieniu innych mocarstw, biorących udział w układzie oraz będą płynęły na powierzchni i będzie im towarzyszył inny okręt wojenny.

Włochy wobec układu w Nyon

W Rzymie ogłoszono komunikat w sprawie odpowiedzi na propozycje anglo - francuskie w sprawie układu w Nyon oraz wykonania kontroli przez Włochy na morzu.

Rząd włoski porozumiewawszy się z Rządem Rzeszy niemieckiej odpowiedział notą, wskazującą, co następuje.

Sytuacja, któraby z tego wynikała, JEST DLA WŁOCH NIE DO PRZYJĘCIA. Włoskie żywotne interesy na Morzu Śródziemnym i fakt wielkiego ożywienia i ruchu na włoskich liniach komunikacyjnych wyrażają się w żądaniu, by Włochy znalazły się w prawach równości z jakimkolwiek innym mocarstwem w jakiejkolwiek strefie Morza Śródziemnego.

**

Włoskie koła prasowe komentując tekst noty włoskiej uważają, że należy ją traktować jako odpowiedź, wyjaśniającą zastrzeżenia Włoch wobec uchwał, powziętych w Nyon, a w żadnym razie, nie jako ich bezwarunkowe odrzucenie.

Komisja Ligi Narodów aprobuje zasady podziału Palestyny

Rada Ligi Narodów wpisała na porządek dzienny swych obrad apel, zgłoszony przez Rząd chiński i przystąpiła do sprawy palestyńskiej.

Min. Eden domaga się, by Rząd brytyjski został upoważniony do opracowania szczegółowego planu podziału Palestyny, jeżeli to będzie możliwe wespół z przedstawicielami ludności żydowskiej i arabskiej. Rząd brytyjski przewiduje mianowanie specjalnej misji, która odwiedziłaby Palestynę.

Ograniczenie imigracji żydowskiej do 8-miu tysięcy w ciągu najbliższych 8-miu miesięcy, jest, zarządzeniem tymczasowym.

Przewodniczący komisji mandatowej zaznaczył, że komisja co do trzech punktów jest zgodna z Rządem brytyjskim: 1) obecny mandat nad Palestyną jest niewykonalny, 2) komisja aprobuje zasadę podziału Palestyny, 3) święte miejsca powinny posiadać swój wałsny ustrój.

Rada poleciła po wyczerpaniu dyskusji komitetowi trzech (delegaci Rumunii, Łotwy i Szwecji), opracowanie projektu rezolucji, który będzie przedstawiony Radzie Ligi.

Po zgonie Prezydenta Oswobodziciela Czechosłowacji

Według komunikatu urzędowego, uroczystości żałobne Tomasza Masaryka odbędą się dn. 21 września. W sobotę, niedzielę i poniedziałek zwłoki wystawione będą na Zamku w Pradze.

Z Zamku w dniu pogrzebu kondukt żałobny przejdzie głównymi ulicami stolicy. Do czasu powzięcia ostatecznych decyzyj, szczątki zmarłego Prezydenta złożone zostaną na małym cmentarzu w Lany, obok zmarłej jego żony, Karoliny Masarykowej.

**

Zwłoki zmarłego Prezydenta przywiezione zostaną z Lan do Pragi w nocy z czwartku na piątek przy blaskach pochodni i w asyście dwuch pułków kawalerii. W Pradze zwłoki zostaną złożone na Hradzie. Nie jest wykluczone, iż pogrzeb prezydenta Masaryka odbędzie się o dzień wcześniej, t. j. w poniedziałek dn. 20 b. m.

**

Zgon Prezydenta - Oswobodziciela pogrążył cały kraj w głębokiej żałobie. W Pradze na gmachach publicznych i domach powiewają flagi państwowe, opuszczone do pół masztu, lub czarne żałobne chorągwie.

W oknach wystaw umieszczono ozdobione krepą portrety i popiersia zmarłego. Nastrój potęgują płonące spowitę krepą latarnie.

Ze wszystkich krańców państwa nadchodzą do Lan kondolencje podobnie jak wyrazy współczucia od głów Państw, Rządów i t. p. z całego świata.

Proces o zajścia w Racławicach

Dalsze zeznania oskarżonych. — Świadkowie - policjanci

We wtorek w dalszym ciągu w procesie racławickim zeznawali dalej oskarżeni.

Stanisław Uchto nie przyznaje się do zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów i zeznaje, że był w Racławicach, słyszał strzały, ale sam nie strzelał. Widział również tłum, atakujący policję..

Następny oskarżony Andrzej Wachowicz z zawodu felczer również nie przyznaje się do zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów. Wachowicz był na kopcu od godziny 12 do 3-ej popołudniu i widział, jak policja rozpędzała tłum pałkami na końcu u stóp kopca, wzywając przed tym do rozejścia się. Tłum jednak ociągał się i stał dalej. Wachowicz widział naocznie, jak policja naładowała karabiny. Wtedy przedarł się przez tłum i stanął między tłumem a kordonem policji, chcąc zapobiec zajścia.

Żona jego, Maria Wachowiczowa zeznaje, że poszła za mężem razem na kopiec i nie opuszczała go aż do końca, gdyż tak jej nakazywało sumienie. Oskarżona jakoby widziała, jak tłum rzucał w policje kamieniami oraz innymi przedmiotami w tym momencie, kiedy policja usiłowała rozpędzić tłum, wezwawszy przed tym trzykrotnie do rozejścia się. Słyszała strzały, po których do jej męża podbiegło kilku nieznanych jej osobników, prosząc, aby udzielił rannym pomocy.

Oskarżony Wojtas do winy nie przyznaje się. Był koło willi płk. Sławka i stamtąd widział kotłujący się tłum razem z policja konną.

Oskarżeni: Włodarczyk, Bronisław i Zygmunt Zaprzalscy, Jan Piekarczyk i Stanisław Pietrzyk również do winy się nie przyznają.

Roman Zawartka widział, jak ludzie rzucali na policję kamieniami ale policja też biła pałkami i rozpędzała tłum. Udziału w bójce nie brał. Słyszał również strzały oraz wydobywające się z tłumu okrzyki „antypaństwowe".

Władysław Ziarko, prezes koła Stronnictwa Ludowego wyjaśnia, że był w czasie manifestacji w Racławicach, gdyż nie wiedział o zakazie udziału w zjeździe. Oskarżony zaopiekował się rannym Karkowskim, który za chwilę zmarł.

Po przerwie w charakterze świadka zeznaje aspirant p. p. Henryk Wąsala.

Świadek opisuje sądowi zajścia, zgodnie z opisem w akcie oskarżenia. Według świadka, do zajścia doszło jedynie na skutek agitacji elementów wywrotowych. Tłum posłuchał — powiada świadek — agitatorów i zachował się b. agresywnie względem policji. Wskazuje na trzech oskarżonych jako na uczestników akcji.

Następny świadek, Gruchała, dowódca plutonu konnego rozpoznał wśród 60-ciu kilku świadków, siedzących na ławie.

Zeznaje jeszcze kilku policjantów, którzy wskazują na niektórych oskarżonych. Jeden z policjantów słyszał jakoby Józefa Króla, wołającego „niech żyje król Witos".

Następnie staje przed sądem świadek Ostrowski, komisarz p. p. W momencie formowania plutonu do marszu na kopiec słyszał okrzyki. Posypały się z tłumu kamienie i strzały. Ostrowski kazał załadować karabiny, ostrzegając, że użyje broni. Tłum nie przestraszył się komendy. Po salwie ostrzegawczej akcja napierającego tłumu osłabła. Ostrowski przedostał się wraz ze swoim plutonem na posterunek w Racławicach.

Strzały padły zza węgła kościoła.

Zeznawali także policjanci, którzy słyszeli strzały, padające od kościoła.

Dalszy ciąg rozprawy — w środę o godz. 9 rano. (Według PAT).

Przemówienie Marsz. Śmigłego-Rydza w Bydgoszczy

W Bydgoszczy, w związku z zakończeniem manewrów oraz nadaniem marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi obywatelstwa honorowego m. Bydgoszczy, odbył się raut, urządzony staraniem miejscowego społeczeństwa.

Marszałek Śmigły-Rydz wygłosił przemówienie, w którym podkreślił głębokie więzy jedności między społeczeństwem a armią i stwierdził, że uroczystość jest manifestacją tej jedności.

Chiny w płomieniach

Gwałtowne boje o każdą piędz ziemi

Wojska chińskie, jak donosi Reuter weszły do Kalganu. Według późniejszych wiadomości jednakże, po gwałtownym japońskim kotrataku wojska chińskie wycofały się z miasta. Ostatnie wiadomości stwierdzają, że wojska chińskie opuściły Tatung, ważny punkt kolejowy w północnej części prowincji Szansi.

**

Przedstawiciel chińskiej kwatery głównej oświadczył dziennikarzom, że pod Liuho i Lotien sytuacja jest bez zmiany. Gwałtowne walki toczą się w okolicy Yung-Pan-Czao. Niektóre miejscowości przeszło dziesięć razy przechodziły z rąk do rąk. Ataki japońskie odparto na północ od Kiang Wan i w pobliżu Manczang. Odwrót wojsk chińskich nie jest ogólny. Wycofały się jedynie oddziały, które zajmowały najbardziej wysunięte pozycje pomiędzy Yang-Tse-Pu i Wusungiem.

Depesze, nadchodzące z Szanghaju do Tokio, donoszą, że oddziały korpusu japońskiego, poparte przez artylerię morską, rozpoczęły generalne natarcie na stanowiska chińskie pod KiangUan na połowie drogi pomiędzy Wusung a dworcem północnym. O godz. 9 zdobyta została „Szkoła dziewcząt - patriotek", położona na północ od parku Hong-Kiu, a zaciekle broniona przez oddziały chińskie od trzech tygodni.

WOJSKA CHIŃSKIE ODSTĘPUJĄ NA LINIĘ OBRONY.

Korespondent Havasa donosi, że odwrót strategiczny wojsk chińskich podjęty jest na całym froncie pomiędzy Jang-Czang i Jang-Tse-Pu. Jak się zdaje, Chińczycy utworzą pierwszą linię obronną, opierając lewe skrzydło na Pao-Tse-Cziao.

Wojska japońskie posuwają się naprzód bardzo wolno, nie zachowując kontaktu z Chińczykami, zwłaszcza na północ od Jang-Tse Pu, gdzie obecne pozycje obu stron walczących nie są zbudowane wzdłuż linii ściśle określonej.

**

Władze wojskowe w Kantonie zatopiły przy ujściu rzeki Czu-Kiang kilka statków wyładowanych cementem oraz liczne pontony, celem uniemożliwienia dostępu okrętom japońskim.

Minister oświaty Francji odwiedził Warszawę

Dn. 14 września b. r. o godz. 13.21 przybył do Warszawy francuski minister wychowania narodowego, Jean Zay, z małżonką i szefem gabinetu, p. Abraham.

Na dworcu głównym gościa francuskiego powitał wice-minister W. R. i O. P., charge d'affaires ambasady francuskiej w Warszawie, delegat M. S. Z., oraz przedstawiciele instytucyj polskich i francuskich w Warszawie.

Represje wobec Polaków w Niemczech

„Dziennik Berliński" donosi, że wezwani zostali telefonicznie do landratury w Sztumie prezes okręgu ziemi malborskiej Związku Polaków w Niemczech oraz kierownik okręgu.

Inspektor powiatowy Martens oświadczył im protokularnie, że wydział policji państwowej w Królewcu wydał ogólny zakaz działalności wszystkich polskich katolickich związków i towarzystw diecezji warmińskiej. Działalność towarzystwa szkolnego ograniczyć należy w myśl rozporządzenia policji ściśle do pracy biurowej.

Tow. Mieczysław Gajewski

W dniu 13 września r. b. zmarł śmiercią tragiczną tow. Mieczysław Gajewski, członek Rady Głównej Czerwonego Harcerstwa T. U. R. Należał on do najstarszych służbą organizacyjną czerwonych harcerzy. Wiosną 1927 r. wstąpił do I-ej Warszawskiej Gromady Cz. H., im. Bolesława Limanowskiego na Powązkach, pełniąc przez kilka lat funkcje przodownika zastępu, kierownika warsztatu zdobniczego i przewodnika tej gromady.

Brał czynny udział w Zlocie w Łodzi, Broku n. Bug. Zlocie Łowickim w 1931 r., oraz przy organizacji Wystawy prac harc. Hufca Warszawskiego.

Po odbyciu służby wojskowej wraca do prac organizacyjnych jako członek Rady Głównej. Prowadzi sprężystą ręką kurs dla przodowników na Żoliborzu i bierze udział w pracach Hufca Warszawskiego.

Jemu to zawdzięczamy miniaturę odznaki organizacyjnej, tak popularną wśród starszych harcerzy.

Jako wychowawca młodego pokolenia umiał wszczepiać w swych wychowanków wielkie poczucie karności, porządku i dyscypliny organizacyjnej, wzbudzać zapał do pracy. Dokładne spełnianie obowiązków codziennych, słowność i serdeczny stosunek do otoczenia zaskarbiły mu nie tylko szczerą przyjaźń wychowanków ale i wielki szczery szacunek wśród przewodników gromad stołecznych i centralnych władz harcerskich.

Prowadzona przezeń gromada I-sza przez długi czas była wzorem dla wielu środowisk Czerwonego Harcerstwa!

Tracimy w nim dzielnego harcerza, niezmordowanego bojownika wychowania socjalistycznego, wiernego towarzysza i przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

Józef Deptuła.

W „Wolnym" Mieście

Na terenie W. M. Gdańska zaszły znów dwa wypadki przymusowego doprowadzenia przez policję dzieci polskich do szkoły niemieckiej.

Komisarz generalny R. P. interweniował ponownie w tej sprawie. Wiceprezydent senatu Hut oświadczył, że wydał polecenie, aby na przyszłość wypadki takie nie zdarzały się.

Zatarg konsularny sowiecko-japoński

Agencja Tass podaje: 11 maja r. b. Rząd sowiecki wystosował do Rządu japońskiego notę, w której stwierdził istnienie na terytorium Związku Sowieckiego 8 konsulatów japońskich, podczas gdy Rząd sowiecki posiada w Japonii tylko 6 konsulatów, i prosił Rząd japoński, zgodnie z zasadaą równej liczby konsulatów, ustalonej w notach z r. 1926, o zamknięcie dwuch konsulatów japońskich. Rząd sowiecki wskazał, iż konsulaty japońskie w Nowosybirsku i Odesie są właśnie konsulatami, których dalsze istnienie nie może być usprawiedliwione względami praktycznymi.

Rząd japoński zakwestionował względy, przytoczone przez Rząd sowiecki i wskazał możliwość zjawienia się w przyszłości w tych punktach obywateli i interesów japońskich, jak również możliwość przybywania w przyszłości do Odesy statków japońskich. Rząd japoński uchylił się od praktycznych rozmów nad istotą tego zagadnienia. Rząd sowiecki poinformował Rząd japoński, iż widzi się zmuszony powziąć decyzję o nieuznawaniu, począwszy od 15 września r. b. w stosunku do konsulatów japońskich w Nowosybirskp i Odesie prawa wykonywania funkcyj konsularnych we wskazanych punktach.

Niemiecka wizyta Mussoliniego

Agencja Havasa donosi z Rzymu, że Mussolini uda się w dn. 25 b. m. koleją do Berlina. 26 września Mussolini przybędzie do Berchtesgaden, do rezydencji Hitlera, po czym uda się do Monachium, a następnie spędzi dwa dni w Berlinie.

W ostatnim dniu swego pobytu Niemczech Mussolini będzie obecny na wielkich manewrach armii niemieckiej, a przed odjazdem w drogę powrotną ponownie odwiedzi kanclerza w Berchtesgaden.

Wiadomości Sportowe

Kolarstwo

ZAWODNICY W WYŚCIGU DO MORZA WYSTARTOWALI

We wtorek o godz. 7-ej rano na Stadione Wojska Polskiego w Warszawie odbył się honorowy start do 6-go wyścigu kolarskiego „Do morza".

Honorowym starterem był prezes Ligi Morskiej i Kolonialnej Okr. Warszawskiego, p. Kamieński. Grupa zawodników w liczbie 37 przedefilowała przez miasto aż do Centralnego Instytutu W F na Bielanach, gdzie nastąpił właściwy start, dokonany przez dyrektora CIWF płk. Gilewicza.

W pierwszym dniu wyścigu zawodnicy przebędą trasę Warszawa—Grudządz 241 klm.

Jedynym robotniczym kolarzem wyścigu „Do morza" jest zawodnik warszawskiej Skry Zadworny.

Jutro, we środę, start do drugiego etapu z Grudziądza do Gdyni. Wśród zawodników znajdują się m. in.: Napierała, Moczulski, Lipiński, Urbaniak, Ignaczak, Wasilewski, Cieniewski i t. d.

Tenis

JĘDRZEJOWSKA ZNÓW GRA

Po zakończeniu tenisowych mistrzostw Stanów Zjednoczonych znakomita czwórka zawodników — Jędrzejowska, miss Wheeler, oraz tenisiści Budge i Mako wyjechali na tourne po miastach Stanów Zjedn.

Wczoraj odbył się mecz pokazowy w Detroit, w którym Jędrzejowska pokonała miss Wheeleir 5:7, 7:5, 6:4.

Po zakończeniu tourne pokazowego Jędrzejowska uda się w drugiej połowie b. m. do Los Angeles, gdzie odbędzie się turniej o mistrzostwo Kalifornii.

Lekkoatletyka

NIEMCY — SZWECJA

W nadchodzącą sobotę i niedzielę w Berlinie rozegrane zostanie międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne Szwecja — Niemcy. Do meczu tego Niemcy przywiązują dużą wagę i wystawiają skład najsilniejszy, który przedstawia się następująco:

100 i 200 mtr. — Borchmeyer i Hornberger, 400 mtr. — Harbig i Linnhoff, 1500 mtr. — Schaumburg i Stadler, 5000 mtr. — Schaunburg i Eitel, 10.000 mtr. — Eberhardt i Syring, 3.000 mtr. z przeszkodami — Sompert i Otto, 110 mtr. płotki — Wegner i Kumpmann, 400 mtr. płotki — Hoelling i Scheele, wzwyż — Weinkoetz i Gehmert, w dal — Long i Leichum, tyczka — Sutter i Mueller, trójskok — Woellner i Ziebe, kula — Schroeder i Hilbrecht, oszczep — Laqua i Baltels, młot — Hein i Blask, 4 x 100 mtr. — Borchmeyer — Hornberger — Neckermann — Scheuring.

4 x 400 mtr. — Hamann — Linnhoff — Kiaters — Harbig.

Pływanie

TAK PŁYWAJĄ TYLKO AMERYKANIE

Na pływackach mistrzostwach Stanów Zjedn. znany pływak Flanagan uzyskał n dystansie jednej mili (1609 mtr.) doskonały wynik 20:42,6 min.

Wynik ten lepszy jest od rekordu świata, należącego do amerykanina Medica — 20:57,8 min.

Z Zagłębia Dąbrowskiego

„Powystrzelać jak psów"...

Za upomnienie się o zapłatę i wykonanie umowy

Najwięcej temperamentu i zaciekłości w zwalczaniu umowy zbiorowej w cegielniach zagłębiowskich wykazuje p. Urbańczyk, właściciel cegielni w Zagórzu.

Człowiekowi temu wydaje się, że robotnik to „bydełko", które nie ma najmniejszych praw do lepszego bytu i korzystania nawet z tych skromnych przepisów o czasie pracy i wynagrodzeniu, jakie obowiązują dzisiaj.

Mieliśmy już „zaszczyt" zajmować się osobą tego pana swojego czasu i teraz musimy uczynić to jeszcze raz, gdyż postępowanie jego z robotnikami zasługuje na jaknajostrzejsze napiętnowanie.

Tenże p. Urbańczyk zwolnił niedawno z pracy 30 robotników rzekomo z powodu braku zamówień.

Argument ten jest niezgodny z prawdą, gdyż w tym samym czasie pozostałym robotnikom p. Urbańczyk przedłużył czas pracy do 10-ciu godzin, co jest pogwałceniem obowiązującej umowy zbiorowej i ustawy o czasie pracy.

Gdy zredukowani robotnicy zwrócili się do p. Urbańczyka o wypłatę należnych im zarobków, ten wezwał telefonicznie posterunkowego Kazimierza Górnego i w jego obecności pozwolił sobie na ordynarne wymyślanie robotnikom od komunistów, wywrotowców przy czym rzucał groźby, iż „powystrzela wszystkich jak psów" i że „wszyscy dostaną po pół roku więzienia", za to że upominają się o zapłatę i honorowanie umowy zbiorowej.

Zdumiewające jest, że obecny przy tym zajściu posterunkowy nie zareagował.

Cierpliwości i opanowaniu robotników zawdzięczać tylko należy, że nie doszło do poważniejszej awantury, którą chciał, jak widać z tego, sprowokować p. Urbańczyk.

Wielki festiwal sztuki w Warszawie

W dniach 2—10 października odbędzie się w Warszawie wielki Festiwal Sztuki, mający zachęcić swymi bogatymi atrakcjami do masowego „najazdu" na stolicę.

Dla wszystkich, którzy latami wybierają się do Warszawy dla gruntownego zwiedzenia miasta, które w ciągu 20 lat ostatnich nie do poznania zmieniło swe oblicze, wyjątkową sposobność przynosi Festiwal Sztuki, zapewniający tani i wygodny przyjazd i pobyt w Warszawie, dający możliwość nietylko odwiedzenia teatrów, sal koncertowych, ale i gruntownego poznania stolicy.

Karta uczestnictwa festiwalu daje bezpłatny wstęp na jedno widowisko teatralne i jeden koncert według wyboru, do wszystkich muzeów, galeryj, sal wystawowych, gdzie uczestnicy festiwalu oprowadzani będą przez fachowych przewodników oraz bilet na bezpłatną loterię dzieł sztuki. Poza wycieczkami po Warszawie zabytkowej, zorganizowane będą wycieczki wygodnymi autokarami i tramwajami po Warszawie nowej—pięknych nowobudowanych dzielnicach ogrodowych i reprezentacyjnych, w które nie często się zapuszcza nawet mieszkaniec śródmieścia stolicy.

Ta nowa Warszawa dla wielu będzie rewelacją równą jak Warszawa zabytkowa, która zresztą na czas festiwalu także zmieni swój wygląd. Na malowniczym rynku Starego Miasta staną barwne kramy z wyrobami przemysłu ludowego, drobiazgami codziennego użytku i pamiątkami z Warszawy—nie było ich tu od XVII w., bowiem zniknęły wraz ze starym ratuszem, który stał kiedyś na środku rynku.

Warunki (nadzwyczajne ulgi!) przejazdu i plan pociągów popularnych podamy oddzielnie.

Likwidacja ZZZ w Inowrocławiu

Coraz częściej daje się słyszeć, iż robotnicy masowo przepędzają „dobroczyńców" z ZZZ-tu.

Taki właśnie los spotkał przed kilku tygodniami p. Leeeszczyńskiego, sekr. gen. Zw. Monopolowców ZZZ, który, będąc w Inowrocławiu na zebraniu saliniarzy, nie dokończył zebrania i musiał rejterować.

Przedstawiciel Zw. klasowego wyjechał do Inowrocławia w dniu 4 b. m., na które to zebranie zaproszono i ZZZ. Jak nie swojo musieli się czuć filary ZZZ, skoro nie wytrzymali krytyki i musieli pójść śladami swego sekretarza, opuszczając zebranie.

W dniu 7 b. m. ponownie ZZZ zwołał zebranie saliniarzy, by obiecankami, do jakich przywykł, zjednać sobie zaufanie saliniarzy w Inowrocławiu. Wynik był taki, że znowu ZZZ nie mógł wytrzymać na własnym swoim zebraniu, które przed wyczeeerpanim porządku obrad rozwiązał.

Tak to robotnicy poznali się na farbowanych lisach.

Krewki majster

Krawcy, omijajcie zakład krawiecki Katefa w Włodzimierzu Wołyńskim przy ul. Berka Joselewicza. Majster Katef bowiem wyrzucił na bruk robotnika, obarczonego liczną rodziną, a gdy delegaci Zw. Odzieżowego ujęli się za pokrzywdzonym, majster Katef kazał ich aresztować.

Ta prowokacja wywołała wrzenie wśród robotników. P. Katef zmiękł. Ale po kilku dniach wyrzucił znów innego robotnika, przydzielonego mu na jego żądanie i przyjął łamistrajka.

Wobec tego odzieżowcy z Włodzimierza Woł. zarządzili bojkot zakładu krewkiego majstra.

Wiadomości z całej Polski

ARESZTOWANIE LWOWSKIEGO ADWOKATA

We wtorek aresztowany został w Brodach adwokat lwowski dr. Karol Dawid (ul. Piłsudskiego 11), pod zarzutem nadużyć, jakich miał dopuścić się w związku z wykonywaniem zarządu kilku majątków Rudroffa. Dr. Dawid zasiadł niedawno jako współoskarżony w procesie Rudroffa. Aresztowanego odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

ZASYPANA NA ŚMIERĆ

W czasie kopania piasku przy szosie w odległości 2 km. od Siemiatycz, nagle obsunęła się wielksza warstwa ziemi, zasypując 16-letnią Stanisławę Sidorczykównę. Wobec braku natychmiastowej pomocy nieszczęśliwa dziewczyna poniosła śmierć wskutek uduszenia.

Tabela loterii

6-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

30.000 zł.: 20845
15.000 zł.: 73259
10.000 zł.: 77870 119832 125961 167730
5.000 zł.: 722 138708 157949
2.000 zł.: 7843 25169 56931 66158 83520 89962 94521 103766 106430 119900 148068 180272
1.000 zł.: 1241 1252 2568 2602 5430 7612 14669 16889 26992 30571 47855 58814 73318 75910 80445 82215 85525 86453 86583 83284 90725 91873 97146 120313 125630 126692 127533 128673 142354 153357 153929 156297 166191 187182 188756 191741

Wygrane po 200 zł.

8 87 114 62 569 636 97 1015 201 34 89 338 51 667 886 2056 70 875 666 836 83 97 3105 402 10 527 603 813 39 57 16 91 4012 283 354 539 806 965 5007 155 221 433 56 610 86 715 811 87 961 6053 67 572 664 703 919 7047 69 425 649 705 806 63 8033 120 25 218 71 392 486 694 9022 52 229 378 434 66 630 54 77 88 771 846 910

10054 199 280 448 515 49 670 75 94 711 55 60 807 906 11164 92 213 448 62 512 63 628 63 944 12016 80 106 28 53 61 77 84 203 8 319 401 27 99 514 42 629 48 970 71 13013 143 99 305 49 492 517 53 618 773 913 86 14057 70 98 121 289 385 620 44 723 63 852 63 15144 67 353 475 16078 120 210 21 86 313 95 633 784 909 17050 142 266 70 730 49 18150 602 95 829 920 63 19280 383 648 989

20028 143 86 234 375 405 27 557 21146 269 338 48 605 60 736 81 78 985 49 55 22202 25 814 414 72 658 729 30 23214 319 96 79 537 88 678 863 24273 436 518 687 736 875 25053 86 119 243 47 77 399 464 659 709 900 26125 408 97 500 46 641 49 924 27007 29 57 195 99 296 514 79 782 801 67 918 34 77 28016 801 88 43 732 58 935 29242 89 385 86 405 68 629 794 916 99

30032 274 428 758 844 71 31182 367 71 897 935 32027 117 484 593 655 761 803 33 98 33162 266 544 95 805 34049 207 380 541 92 93 606 10 52 84 824 35007 271 307 457 541 609 715 62 36196 464 760 83 37017 121 350 51 61 62 646 96 742 95 858 932

38126 259 368 401 542 817 39069 81 391 498 941 40138 63 73 201 383 497 551 713 945 41115 252 54 345 60 79 661 829 77 42076 143 253 383 548 68 628 43089 98 252 313 520 33 690 440380 352 439 519 45303 522 709 46028 169 345 46 403 18 741 47261 432 55 90 569 606 729 863 910 48039 110 66 412 666 925 49084 111 77 275 89 587 644 744 805 38 999 50026 54 112 13 18 291 301 38 501 630 722 51000 470 602 914 52030 86 172 204 354 413 22 658 750 64 816 53117 27 46 49 56 242 72 84 315 86 89 763 94 978 54011 109 51 211 82 584 690 765 77 847 904 83 55043 107 65 242 416 682 776 56118 708 876 83 57048 96 345 70 574 600 28 704 8 9 75 85 812 914 38 58157 328 450 843 920 59052 63 372 81 93 96 465 544 822 60317 86 339 88 437 57 547 55 780 800 14 38 60 960 61008 67 106 372 631 822 48 95 62181 256 339 58 412 16 52 570 838 70 929 47 63131 428 43 504 11 89 775 995 64078 156 251 89 368 76 630 754 65130 48 95 276 89 370 95 586 688 773 87 891 66214 25 495 709 823 67015 388 460 68 79 643 736 816 53 68116 19 22 230 78 647 76 69105 203 24 392 649 75 787 948 70035 300 28 425 97 815 22 54 71840 977 72283 439 976 73014 131 36 42 332 66 472 647 786 807 70 74075 152 232 47 806 729 890 75035 73 76 104 506 25 673 96 795 881 907 27 95

76052 60 116 26 67 390 401 575 862 77126 92 307 23 8 488 9 603 18 835 78093 231 56 73 383 413 69 759 812 79242 79 361 561 674 917 27 95 80039 68 278 80 359 93 470 793 81015 93 957 602 28 [illegible] 964 82177 427 519 715 44 78 83790 925 84037 363 402 66 560 71 650 757 847 930 4 85125 341 535 [illegible] 908 27 86004 106 35 50 201 55 804 8 12 72 507 651 815 931 41 87028 94 289 450 79 502 22 31 878 911 52 73 88050 83 148 352 412 67 538 829 93 939 89076 194 285 333 70 483 545 640 713 7 886 916 27 43

90011 331 468 535 858 88 91095 445 664 753 948 70 92127 566 93437 579 686 94032 175 335 545 78 812 95158 69 312 24 738 870 96026 265 396 461 513 737 62 983 94 97032 88 90 238 336 444 87 590 694 751 840 98047 333 8 418 30 74 550 713 49 840 51 99093 149 52 72 206 11 312 55 94 492 502 625 993

100165 218 86 392 440 754 71 966 101083 276 343 510 25 798 927 102010 252 74 318 541 4 622 904 50 103059 260 330 490 513 50 601 891 945 75 104024 111 60 87 92 524 700 9 83 866 76 105094 47 488 723 815 964 106237 458 673 98 7773 5 850 107047 174 87 91 291 430 553 888 936 93 108057 194 392 8 422 594 628 69 702 109148 55 234 401 744 863 986 110070 2 408 6 28 548 89 90 7 633 65 740 808 999 111019 117 623 765 99 112030 408 16 69 543 604 79 858 67 912 113114 20 68 65 204 310 610 842 5 999

114042 90 134 502 60 89 630 115028 40 869 680 750 870 968 116184 77 295 491 783 859 956 95 117129 34 255 72 370 452 77 574 619 794 950 51 83 92 118067 169 321 78 537 622 83 734 896 959 119028 78 85 226 366 609 903 89 120268 336 63 519 69 622 84 831 75 121055 387 467 653 82 741 921 122033 [illegible] 123 229 429 37 729 855 123052 255 52 316 87 477 540 43 627 67 124018 165 231 354 439 701 993 125064 525 671 781 88 817 946 94 73 126349 477 605 717 825 127179 335 455 882 128055 143 220 520 32 35 729 40 924 129032 322 448 56 51 633 862 917 20 77 130036 318 65 444 593 715 996 131014 176 225 302 615 917 31 132331 420 594 699 703 34 822 68 902 22 91 133132 69 237 882 86 92 923 134450 572 636 816 977 135205 419 739 44 136151 200 373 408 596 618 734 857 137053 325 545 711 16 873 138029 118 412 65 548 98 613 84 39 57 939 47 139124 417 82 508 722 4 947 6 140091 148 207 383 467 141077 253 503 686 [illegible]9 704 51 946 142005 163 217 327 47 [illegible]9 450 503 46 53 633 51 775 865 904 63 74 143047 262 95 322 483 836 82 144147 213 59 343 812 967 145025 473 587 679 98 831 98 96 532 146018 138 279 405 10 58 528 604 147050 10 167 [illegible] 89 573 605 717 41 60 148385 719 [illegible] 961 149375 431 85 509 38 687 727 978 150011 92 240 75 78 360 423 64 93 559 87 632 74 705 89 818 151023 39 101 3 56 201 491 621 738 69 802 85

152303 554 962 153226 57 77 403 667 976 78 89 154123 268 340 672 87 995 155097 155 74 90 522 660 69 703 882 952 156033 99 143 204 314 552 689 98 744 892 918 66 157033 254 468 73 88 500 25 26 660 740 829 950 81 82 158193 402 500 757 939 159031 [illegible] 144 227 316 421 938 76 160142 67 [illegible] 330 614 75 742 92 161226 545 674 858 924 162045 183 557 83 407 10 581 [illegible]3 62 851 163208 29 79 399 436 552 [illegible] 792 832 43 74 963 164024 336 781 [illegible] 23 75 165155 260 301 418 602 47 999 166118 280 328 44 417 75 836 93 98 167054 101 56 81 261 336 85 498 867 69 81 99 168069 73 257 312 928 169127 54 343 524 610 756 913 75 170019 120 254 400 13 21 515 634 822 28 171054 55 278 352 571 730 838 928 172013 33 112 268 678 721 60 868 997 173008 74 166 91 210 95 324 480 592 745 174155 469 812 911 23 51 66

175042 147 73 315 449 677 784 818 928 38 176092 125 433 55 757 177009 73 96 177 397 471 510 647 59 753 879 967 69 18001 90 150 376 607 30 83 759 994 195087 363 77 417 70 511 89 675 775 877 180108 267 328 500 10 14 84 691 899 966 92 181013 187 316 27 638 710 64 182070 265 460 537 721 917 183057 113 269 334 42 705 80 801 12 997 93 184142 237 306 904 185010 131 69 258 316 401 689 831 71 76 186318 96 717 35 69 811 187039 171 323 31 391 525 633 856 86 188115 40 87 484 73 805 945 189046 616 823 96

190372 455 994 191057 59 106 254 412 595 811 919 192175 411 549 728 41 75 193077 106 209 17 431 522 924 55 94 194028 245 875 958

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

105 473 840 916 1274 521 2238 900 30 99 3301 514 761 865 40026 276 443 774 807 29 961 5121 88 245 443 525 802 7 39 521 35 6964 7556 758 909 51 8192 451 798 888 906 90076 333 582 898 949 10232 337 941 111939 314 641 76 12369 579 13004 69 285 87 396 933 14160 373 630 97 871 15234 16749 944 17083 107 27 526 810 18152 246 578 755 19178 357 16662 710 988 20059 87 187 224 384 652 59 803 44 902 21440 616 714 22055 198 98 204 303 601 23 894 23411 35 775 858 24308 717 920 25348 461 653 853 26062 91 216 538 609 27261 335 864 974 98 28014 341 455 898 939 29202 625 30560 679 96 803 31009 286 439 513 710 32216 46 518 102 91 33630 34094 147 289 436 35356 477 725 98 981 36009 426 580 37135 273 380 428 664 752 38087 459 656 909 19 39006 126 84 299 354 670 94 40179 677 908 41487 750 898 42375 434 75 792 43068 114 49 213 58 69 458 540 55 740 60 827 44058 88 779 995 45655 943 6263 358 570 703 47032 339 86 777 810 972 48921 49002 528 702 801 50729 38 70 51317 424 591 870 52304 36 740 53062 80 15 0421 581 879 932 54086 163 285 343 63 78 98 427 637 771 926 55829 56069 168 848 67 940 57208 453 531 97 631 945 58704 912 69 59168 303 658 941 60076 249 61015 364 520 657 754 974 62043 378 508 612 844 63024 109 65 67 379 485 523 34 64 808 64027 358 66 65091 254 533 657 66189 529 805 67145 68 812 68080 138 277 69017 134 230 393 532 809 16 70096 185 526 603 83 709 59 968 71357 523 96 657 72067 330 41 75719 73353 423 554 670 769 849 74044 134 329 449 993 75048 193 485 85 897 76269 372 56 51 740 96 846 53 77116 357 405 34 53 578 983 78085 372 431 56 685 781 79334 737 812 945 80146 481 531 719 81909 14 82191 361 40 84 997 83001 224 652 776 810 908 84144 360 421 38 720 979 85106 17 208 610 994 86505 97 638 888 87407 60 702 848 941 88286 523 994 89384 702 90026 259 71 647 58 964 91051 410 530 68 631 739 92213 793 836 979 93051 151 826 94620 96 804 964 95401 52 617 830 96165 688 754 97118 97 510 935 98138 212 344 59 516 694 784 810 99142 469 533 698 702 990.

100288 989 101142 86 966 102366 88 430 633 103438 66 683 813 984 104291 522 71 797 105059 503 916 106143 524 675 733 808 933 107067 742 901 28 108553 723 819 995 109192 216 30 75 41 801 928 110084 263 484 5 547 111228 463 512 600 78 723 881 112006 193 205 54 787 113115 414 779 803 970 114180 7 528 65 676 869 115036 157 352 78 116012 69 104 256 380 3 573 752 801 66 978 117172 570 903 118029 68 111 39 243 409 21 89 685 119139 537 81 629 983 120040 824 9511 121089 374 5549 855 122111 292 564 123143 457 507 743 75 807 124331 578 821 125151 331 552 624 964 126176 98 288 323 489 762 970 127038 218 355 873 920 128032 250 893 129004 297 474 541 751 130286 343 966 131670 747 71 132040 120 332 466 928 133033 296 378 498 657 800 19 134944 98 135216 136610 137005 107 241 947 138026 128 40 279 428 750 907 21 139155 65 225 360 83 491 848 975 140064 66 141222 854 142218 51 343 586 738 850 64 942 143092 131 224 56 647 746 144041 711 902 145326 78 82 739 78 93 146294 406 22 519 919 147024 54 240 336 441 74 872 148244 380 455 86 868 149119 51 213 717 69 150085 206 803 94 8 1510098 179 326 429 853 152529 982 93 153062 767 154146 361 455 875 82 969 155113 237 514 656 716 936 156010 568 93 157073 226 302 505 831 80 158495 550 160035 71 236 507 98 730 919 43 80 161378 763 162989 163240 369 165288 502 662 166681 73 724 47 821 167144 424 53 678 838 954 168053 96 201 26 688 977 169822 936 17007 54 66 171133 99 555 852 172137 286 506 964 173025 138 319 515 608 174134 450 754 857 939 175025 90 563 966 176238 360 177056 461 754 838 99 933 178282 462 76 698 903 179185 687 180006 353 507 687 182319 859 990 183406 87 184248 340 519 742 940 65 185027 241 562 186023 681 187590 726 53 840 188162 3 354 548 782 189140 200 339 763 190311 465 664 773 191104 13 286 457 645 38 782 988 192234 5 58 86 401 36 837 922 193198 335 565 194013 30 817.

IV ciągnienie

Główne wygrane

[illegible]

10.000 zł. na nr. 36883.

Po 5.000 zł. na nr. nr.: 2.221 173410

Po 2.000 zł. na nr. nr.: 2238 [illegible] 42341 42777 42778 70993 92634 126945 127876 140934 146121 152772 157096 158191 161778 165712 172093 179132.

Po zł. 1.000 na n-ry 2964 16588 17218 30751 39163 40440 41219 47474 48534 50741 60565 71507 72730 96780 100705 105794 110397 115885 116990 122467 134605 134632 134821 140523 141724 [illegible] 161488 177775 178560 185386 189025

Wygrane po 200 zł.

9938 1002 14 88 1263 1300 16 1830 1909 2170 2401 2637 3019 3141 3508 3790 4142 52 4365 4809 5338 74 5470 5888 5902 6213 6513 31 7018 8106 7464 7719 7964 8401 8 99 8859 9583 9997 10322 34 575 676 11425 675 761 6 852 949 12028 77 520 699 729 52 13257 580 655 14053 90 517 805 15068 240 329 469 539 823 32 16085 106 45 53 393 701 87 980 17054 608 784 877 18032 44 262 354 431 4 93 19109 573 858 956

20169 425 510 21204 37 80 333 412 945 22210 647 23024 123 227 551 753 95 24454 549 24151 360 411 87 886 26026 620 722 930 7224 64 631 817 991 28239 42 75 442 94 608 29311 867 30163 409 59 31100 85 332 617 84 32123 75 96 208 571 34357 457 540 77 844 35152 203 891 36420 601 83 701 37007 288 484 835 907 92 38015 815 98 39036 188 310 431 773

40186 615 806 41032 214 48 034 42086 94 268 304 43282 532 6 695 914 44264 333 591 833 45003 56 258 404 49 694 46161 266 311 48 53 613 88 246 997 47760 934 48086 122 344 433 79 503 71 49123 584 642 53 742 50129 651 51134 578 887 987 52244 53414 602 42 54061 964 55498 504 47 655 942 56476 836 57053 526 672 58060 144 993 59386 412 854

60176 585 61097 529 654 765 859 87 62733 807 63098 187 380 406 968 64683 949 65114 363 698 995 66032 332 803 7 67047 143 4 283 305 427 598 865 68862 69212 346 620 70080 177 653 913 71207 344 600 712 946 72303 742 972 73414 557 926 62 77 74019 72 281 259 425 830 75023 287 412 675 849 76063 103 54 470 577 825 963 77173 246 462 12 80 549 773 959 78109 217 315 79439 686 752 813

80056 102 409 85 545 704 962 81158 830 82141 301 415 564 620 83113 213 61 4 736 84117 722 85456 86013 740 87112 30 696 789 88323 593 620 85 729 821 497 95 89025 434 533 73 747 95 90082 7 191 583 6 91124 92420 874 93397 824 94246 343 90 602 29 93 95476 96091 207 869 97137 98153 336 462 500 652 89 728 99091 125 243 356 490 856 946

100200 57 391 101066 78 406 707 45 102080 286 302 76 700 829 103026 58 585 104400 681 949 52 105549 747 883 106013 441 71 690 107608 18 29 58 890 946 108068 153 230 58 300 491 501 673 109129 387 628 110109 241 82 585 889 111159 567 794 112068 484 674 113406 502 660 114063 115030 89 216 735 937 116008 360 8 880 117076 96 155 465 646 703 819 81 958 118045 159 401 119070 249 78 400 8

120095 700 121059 165 224 357 420 821 122210 476 707 33 123146 828 486 570 796 124140 125101 258 313 933 126042 180 951 127628 128492 813 129311 678 89 836 130009 348 556 131056 521 703 84 132083 236 766 961 133176 452 66 872 98 134340 945 135028 203 315 776 136038 121 210 345 442 137006 257 729 847 944 68 138242 348 858 917 81 130022 310 26 89

140118 79 240 360 573 141141 469 95 671 990 142332 7 143283 382 709 144056 240 388 611 40 53 99 147000 52 490 596 663 703 148074 136 209 76991 49046 77 173 236 593 150034 158 374 95 943 151122 83 462 622 939 61 152218 59 97 819 153011 110 224 67 708 826 960 154712 862 155234 485 525 86 722 873 156995 157081 224 676 800 86 158220 455 583 917 159511

160191 799 869 949 161154 162150 87 163091 222 355 692 164004 294 615 165041 79 614 758 166358 91 167624 168734 842 169303 766 170253 408 37 63 171246 56 370 404 557 172005 23 216 73 173476 524 917 174025 189 397 485 546 879 956 175049 266 321 442 867 176760 3 177448 514 638 85 987 178153 202 34 590 76 390 179041 783 906 33

181015 61 118 29 32 973 182308 24 578 881 183026 179 377 409 912 37 184068 554 783 859 994 185275 186032 518 869 187346 407 751 852 188011 123 267 347 526 51 190016 255 860 191000 360 492 5266 192131 925 193418 194048 96 625 877

Kącik radiowy

W 75 ROCZNICĘ ŚMIERCI SYROKOMLI.

W dniu 15 września przypada 75-ta rocznica śmierci Władysława Syrokomli. Jednocześnie w roku bieżącym mija 350-lecie bohaterskiej obrony Olsztyna przez Kaspra Karlińskiego. By przypomnieć radiosłuchaczom o tych dwóch rocznicach, nadaje Teatr Wyobraźni z Wilna na wszystkie rozgłośnie polskie dramat Władysława Syrokomli p. t. „Kasper Karliński", który był grywany za życia Syrokomli na scenie wileńskiej. Opracował słuchowisko Tadeusz Łopalewski; nadane ono będzie dnia 16 września o godz. 19.

„Z WESOŁĄ PIOSENKĄ PRZEZ TARGI".

Na zakończenie audycyj z Pawilonu Radiowego na Targach Wschodnich we Lwowie nadawana będzie wesoła audycja muzyczna p. t. „Z wesołą piosenką przez Targi" w wyk. ork. T. Seredyńskiego, „Chóru Wesołej Piątki" pod kier. Zb. Lipczyńskiego i konferensjera.

„NIEWIDOMI, KTÓRZY WIDZĄ".

Niewidomych uważa się zwykle za ludzi niezdolnych do normalnego życia, a stosunek społeczeństwa do nich — to uczucie litości. Jest to jednak nastawienie niesłuszne i krzywdzące. Niewidomi nie chcą i nie muszą być ciężarem społeczeństwa, mogą oni zdobyć znaczną samodzielność życiową i pracować w odpowiednich dla nich zawodach. O wychowaniu niewidomych opowie radiosłuchaczom znana pisarka Zofia Kossak w reportażu z Zakładu w Laskach.

Radio warszawskie

CZWARTEK, 16 września

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 11.57 Hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Pasieka we wrześniu. 12.25 Koncert dętej ork. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Na siodełku motocykla. 16.15 Utwory na dwa fortepiany. 16.45 Niewidomni, którzy widzą. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Poradnik sportowy lokalny. 18.05 Pogadanka społeczna. 18.10 Program na jutro. 18.15 Wiązanki na organach. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Teatr Wyobraźni. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Najnowsze tańce. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Wiadomości rolnicze. 21.05 Najnowsze tańce w 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Ludowa muzyka. 20.45 Dziennik wieczorny. 22.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski. 22.00 Orkiestra Kameralna. 22.50 Ostatnie wiadomości.

WARSZAWA II: 13.00 „Faust". 14.00 Informacje i program na jutro. 14.06 Płyty. 15.00 Pogadanka aktualna. 15.10 Życie kulturalne stolicy. 22,00 Wiadomości sportowe. 22.05 Kwadrans poetycki. 22,20 Płyty. — 23,15 — 24.00 Muzyka taneczna.

PIĄTEK, 17.IX.1937 R.

WARSZAWA I.

6.15 Pieśń. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Płyty. 8,00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11,40 Gra Arnold Földessy. 11.57 Hejnał. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Skrzynka rolnicza. 12,25 Koncert. 15 45 Wiadomości gospodarcze. 16,15 Muzyka salonowa. 16.45 Reportaż z Palestyny. 17.00 Koncert. 17,50 Czy bakterie chorują? 18.00 Skrzynka ogólna. 18,10 Program na jutro. 18.15 Japońskie motywy. 18,50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja żołnierska. 19,30 Pieśni polskie. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Z operetek". 21,45 Paweł Verlaine. 20.00 Recital skrzypcowy. 22.25 Hiszpańskie pieśni ludowe. — 22,50 Ostatnie wiadomości.

WARSZAWA II.

13,00 Płyty. 14.00 Informacje i program na jutro. 14.06 Koncert rozrywkowy. 15.00 Śniadanie szkolne. 15.15 Recital fortepianowy. 22.00 — Wiadomości sportowe. 22.05 Obrazek z powieści Selmy Lagerlof. 22,20 — Płyty. 23,15 Muzyka taneczna.

Nasza rubryka

KULTURALNA, inteligentna, w średnim wieku, zajmie się gospodarstwem domowym samodzielnie u dwojga osób lub jednej. Najchętniej w Wilnie lub okolicy. Łaskawe zgłoszenia: Lida, Sosnowa 15/2 dla J. S.

INTELIGENTNA, b. bibliotekarka, szuka pracy jako gospodyni, kasjerka, lektorka, towarzyszka, pielęgniarka lub w fabryce. Łaskawe zgłoszenia: Lida, Sosnowa 15 2 dla S. M.

MŁODA PANNA, inteligentna, wykształcona, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Znam jęz.: rosyjski, francuski i łacinę. Mam maturę oraz czteroletnią praktykę pedagogiczną i wychowawczą. T. Wielecka, Równe Woł., Dzielna 3.

MAJSTER WYTWÓRNI PŁÓTNA i papieru szmerglowego poszukuje pracy, ewentualnie z własnych planów uruchomi fabrykę. W. Kozera, Dandówka, ul. Szosowa 15 m. 10, poczta Zagórze, pow. Będzin.

Czytajcie prasę socjalistyczną

KRONIKA KRAKOWSKA

Powitanie pułków garnizonu krakowskiego

Kraków w uroczysty sposób powitał pułki i oddziały garnizonu krakowskiego, które powróciły z ćwiczeń. Miasto przybrało z tej okazji odświętną szatę, z domów powiewały liczne flagi.

Na środku rynku, od strony ul. Szewskiej, ustawiono trybunę dla przedstawicieli władz i odbierających defiladę.

W godzinach popołudniowych zebrały się na Rynku oraz na ulicach, którymi miały maszerować oddziały wojskowe, tłumy publiczności, witające szeregi żołnierskie.

Przy dźwiękach orkiestry wojskowej pułki wkraczały na Rynek defilując sprężystym krokiem przed trybuną, na której zajęli miejsce przedstawiciele władz krakowskich z wojewodą Gnoińskim, dowódcą O.K. gen. Łuczyńskim i prezydentem miasta dr. Kaplickim na czele. Przeszedłszy ulicami miasta pułki wróciły do koszar.

W ciągu defilady kilkakrotnie do trybuny podchodziły delegacje młodzieży, które wręczały wojewodzie Gnoińskiemu kwiaty.

W chwili kiedy defilada się kończyła do trybuny podeszła delegacja uczenic, z których jedna w serdecznych słowach wyraziła żal, że przyjaciel młodzieży, darzony przez nią serdecznymi uczuciami, jakim jest wojewoda Gnoiński opuszcza Kraków i wręczyła wojewodzie ogromną narecz kwiatów.

Wojewoda Gnoiński w serdecznych słowach podziękował młodzieży, po czym żegnany owacyjnie odjechał z Rynku.

Solidarność robotników i chłopów

W dniu 12 b. m. odbyło się w Domu Górników w Wieliczce zgromadzenie, na które przybyli bardzo licznie członkowie Stronnictwa Ludowego nie tylko z pow. krakowskiego, ale z myślenickiego, a nawet z limanowskiego.

Zgromadzenie zagaił tow. Holcer, przewodniczył tow. Dęborski, sekretarzował tow. Maślar.

Referat wygłosił tow. J. Sawicki z Krakowa, omawiając wszechstronnie stosunki polityczne tak w kraju, jak i zagranicą, jak również położenie gospodarcze klasy pracującej w Polsce.

W dyskusji zabierali głos przedstawiciele Str. Ludowego, jak ob. St. Lebies i inni, którzy wyrażali zadowolenie z powodu solidarności robotniczo - chłopskiej w walce o zmianę ordynacji wyborczej i pięcioprzymiotnikowe czyste wybory.

Rezolucję uchwalono jednomyślnie według brzmienia rezolucji z dnia 6 b. m., uchwalonej w Krakowie.

Świętokradztwo w kościele Bożego Ciała

We wtorek koło godz. 3-ej rano, gdy służba kościelna weszła do kościoła Bożego Ciała stwierdziła, iż w nocy niewyśledzeni osobnicy dokonali kradzieży. Okazało się, że włamywacze przystawiwszy drabinę do murów kościoła, dostali się na dach bocznej kaplicy. Po wygnieceniu okna, spuścili się oni po sznurze do wnętrza kościoła, otwarli Tabernaculum, wyjęli stamtąd starą, antyczną puszkę z Komunikantami, które rozsypali po posadzce kościoła. Puszka ta, srebrna, w środku pozłacana, wartości około 400 zł., stała się łupem złodziei. Jak się wydaje, włamywacze nie skradli nic innego.

Władze policyjne są na tropie świętokradców.

Historie dnia

Napadł na portiera. W niedzielę dokonano napadu na Jana Szczerbę, portiera garażu „Stop" przy ul. Berka Joselewicza 28. Jednego z napastników, którym okazał się szofer Michał Murzelak z Krynicy, aresztowały organa P. P. Pobitego Szczerbę opatrzyło Pogotowie Ratunkowe.

Kradzieże: Organa policji zatrzymały na gorącym uczynku włamania do mieszkania Dadacha, zam. przy ul. Rakowieckiej, Plewę Romana z Sosnowca i Kopińskiego Edwarda z Ostrowca Kieleckiego. Przy zatrzymanych znaleziono kwotę 20 zł., którą skradli w mieszkaniu Dadacha.

Dnia 13.9 1937 około godz. 11.45 niezajwaniony sprawca wszedł do butiki Trzopa Mariana przy ul. Senatorskiej 5 i korzystając z chwilowej nieobecności właściciela skradł z podręcznej kasy kwotę 67 zł.

W nocy z 12 na 13.9 1937 skradziono z garderoby kawiarni Bizanza przy ul. Dunajewskiego 4 na szkodę kelnera Karola Opocha, zarzutkę jesienną wartości około 70 zł.

Kronika bielsko-bialska

Nowa prowokacja firmy „G. Schwabe"

W dniu 26 lutego 1937 r. została zawarta umowa zbiorowa między firmą „G. Schwabe" w Bielsku i Zw. Rob. Przem. Metal. w Polsce w sprawie warunków pracy i płacy. Umowa ta obejmuje około 300 robotników i obowiązuje do dnia 28 lutego 1938 r.

Podkreślić należy, że w czasie bezpośrednich rokowań z firmą w lutym r. b. i Zw. Metalowców, doszło do porozumienia bez uciekania się do strajku. Kiedy Związek Przem. w Bielsku spostrzegł się, iż firma płace godzinowe uzgodniła wyższe od istniejących w innych przedsiębiorstwach Bielska - Białej, wówczas właśnie na rozkaz Zw. Przem. w Bielsku, firma poprzednio uzgodnione warunki pracy i płacy zerwała, po czym robotnicy w obronie swych praw przystąpili do strajku. W rezultacie akcji robotników, została podpisana wyżej wspomniana umowa.

Robotnicy uwzględniając wówczas „trudności" firmy zgodzili się, by nie podciągnąć wszystkich robotników do już uzgodnionych kategoryj, zgadzając się na półroczne prowizorium, przy czym 40 rzemieślników zaszeregowano do niższych kategoryj.

To prowizorium skończyło się dnia 31.VIII r. b., po czym poszkodowani automatycznie powinni być zaszeregowani do właściwych kategoryj, t. j. z wyższą płacą godzinową. Tymczasem firma obecnie, kiedy winna zaszeregować robotników do wyższych grup przychodzi z nową prowokacją, bo z obniżką płac godzinowych dla dalszych 29 robotników, powołując się jak zawsze na konkurencję, dewaluację pieniędzy państw zagranicznych itd.

Związek Rob. Przem. Metal. w Polsce Okręg. sekr. w Bielsku, pismem z dnia 30.VIII r. b. odrzucił propozycję firmy, oraz zażądał w myśl umowy dalszych zaszeregowań robotników do przewidzianych kategoryj, wreszcie zwołał zebranie warsztatowe, aby zapoznać robotników z warunkami jakie firma rzemieślnikom zaproponowała.

Robotnicy jednomyślnie podtrzymali stanowisko Związku.

W razie, gdyby firma obstawała przy swym prowokacyjnym stanowisku i żadne rokowania, ani interwencje władz inspektorskich, nie doprowadziłyby do ustępstw firmy na rzecz robotników, zgodnie z umową, wówczas nie ulega żadnej wątpliwości, że dojdzie do otwartego zatargu.

Strajk okupacyjny w firmie Jarra

Od czwartku, dn. 9 b. m., trwa strajk okupacyjny robotników, zatrudnionych w firmie M. Jarra i S-ka — Fabryka wyrobów metalowych w Krakowie, ul. Berka Joselewicza 21.

Robotnicy przystąpili do strajku z powodu niskich płac. Nieustępliwe stanowisko ze strony właścicieli tej fabryki w osobach pp. Stanisława Zięby i Tadeusza Muszyńskiego, rozbiło rokowania w Inspektoracie Pracy.

Robotnicy jednak po zdaniu przez delegatów sprawozdania z bezwartościowej konferencji postanowili strajkować aż do zwycięstwa.

Uczestnik afery — fundatorem

W dniu 10 sierpnia b. r. minister W. R. i O. P. Świętosławski zatwierdził fundację im. Katarzyny z Martowskich Glazerowej, żony jednego z dyrektorów oszukańczego towarzystwa polsko - belgijskiego dla impregnacji drzewa. Fundacja została utworzona na mocy testamentu Józefa Glazera, który również miał zasiąść na ławie oskarżonych z innymi dyrektorami, lecz uniemożliwiła to przedwczesna śmierć. Glazer sporządził swój testament w dniu 19 sierpnia 1935 r., a więc w toku trwającego przeciw niemu śledztwa.

Ustanowiono więc bardzo osobliwą fundację na rzecz Biblioteki Jagiellońskiej, która to fundacja, zgodnie z klauzulą testamentu miała powstać i być ogłoszona dopiero po śmierci Katarzyny Glazerowej.

Praktycznie rzecz biorąc, Glazer tworząc fundację, miał na myśli przede wszystkim zabezpieczenie interesów swej żony, mniemając, że pozorny zapis na rzecz Biblioteki Jagiellońskiej będzie stanowił wygodny parawan, pod ochroną którego Glazerowa korzystać będzie z majątku po zmarłym mężu, wolna od obaw egzekucji słusznych pretensyj Skarbu Państwa.

Zaznaczyć należy, że bezpośrednio po ujawnieniu afery i aresztowaniu Glazera skarb państwa obłożył aresztem cały majątek dyrektora, wartości około półtora miliona złotych.

Tragiczna śmierć dziecka

W zagrodzie Marcina Jamry w Ropie koło Gorlic zdarzył się następujący tragiczny wypadek.

Gdy Jamro wraz z żoną udali się w pole do pracy, w domu pozostało 6-ro dzieci w wieku od 1 — 13 lat. W pewnej chwili zauważono nieobecność 2½-letniego Władysława.

Po kilkugodzinnych poszukiwaniach znaleziono go w nieocembrowanej studni. Przeciw rodzicom wdrożyła prokuratura w Jaśle dochodzenia i wytoczy im sprawę o brak opieki nad dzieckiem i posiadanie nieocembrowanej nazewnątrz studni.

Zabójca z Małego Rynku skazany

Na wokandzie Sądu Okręgowego w Krakowie znalazła się sprawa o zabójstwo.

Jak już pisaliśmy, podłożem sprawy jest sprzeczka, jaka w dniu 2 czerwca b. r. wynikła między dwoma sprzedawcami zapalniczek Józefem Rogożem i Władysławem Trusiem. Od słowa do słowa, poszły się w ruch i w końcu Rogoż uderzył Trusia tak silnie, że ten upadł na ziemię, uderzając z całej siły o bruk głową. W wyniku pęknięcia czaszki Truś stracił przytomność i zmarł w szpitalu.

Rogoż tłumaczył się na rozprawie, że działał w obronie koniecznej. Według zeznań oskarżonego Truś rzucił się na niego i chciał go pobić, a on broniąc się jedynie spowodował fatalnym zbiegiem okoliczności nieszczęśliwy wypadek. W tym kierunku zeznawali niektórzy świadkowie, inni natomiast potwierdzili tezę oskarżenia, twierdząc, że Rogoż był stroną atakującą.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd uznał Rogoża winnym zarzuconego mu czynu i zasądził go na karę więzienia przez półtora roku.

Z miasta

SPRAWA PRZEDWOJENNYCH POLIS.

Krakowski Komitet Samoobrony Przedwojennych Austriackich Polis podaje do wiadomości interesowanym, że wobec ustawowego odroczenia wypłaty polis do lipca 1940 r. uznaje swoją akcję za zakończoną i rozwiązuje się.

O zwrot polis należy się zwracać do Komitetu ul. św. Filipa 6 w Krakowie.

SKRZYNKI LISTOWE.

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych nałożyło na właścicieli nieruchomości, posiadających więcej niż dwie kondygnacje, obowiązek urządzenia skrzynek listowych dla doręczania mieszkańcom korespondencji pocztowej. Skrzynki winny być umieszczone na parterze, w bramie lub sieniach oraz posiadać odpowiedniej wielkości skrytki zamykane. Rozporządzenie to, wydane niedawno, winno już w najbliższym czasie znaleźć zastosowanie w tych wszystkich miastach, w których omawianych skrzynek jeszcze nie ma.

KURSY DLA ANALFABETÓW.

Zapisy na niedzielne kursy dla analfabetów i na kursy dla tych kandydatów, (kandydatek), którzy chcą uzyskać świadectwo z ukończenia 7 klas szkoły powszechnej, odbywają się codziennie od 12—13 w szkole im. św. Wojciecha w Krakowie ul. Krowoderska 14.

CENY NA RYNKU.

Mleko niezbier. litr 0.18—0.20 zł. Śmietana litr 1—1.20 zł. Ser zwycz. kg. 0.70—0.80 zł. Masło wybor. kg. 3.40 zł. Masło kuchenne kg. 3—3.20 zł. Jaja świeże szt. 0.08—0.09 zł. Jaja świeże kg. 1.50. Buraki ćwikł. kg. 0.08—010 zł. Cebula kg 0.14—0.16 zł. Marchew kg. 0.10—0.15 zł. Pietruszka z nacią kg. 0.14—0.15. Seler z nacią kg. 0.14—0.15 zł. Pomidory kg. 0.12—015 zł. Ziemniaki kg. 0.08—0.10 zł. Gruszki komp. kg. 0.15—0.30 zł. Gruszki deser kg. 0.40—0.70 zł. Jabłka komp. kg. 0.15—0.25 zł. Jabłka stoł. kg. 0.30—0.60 zł. Śliwki zwycz. kg. 015—0.20 zł. Śliwki węg. kraj. kg. 0.20—0.50 zł. Bruznice litr. 0.45—0.50 zł. Gęś żywa szt. 3.50—5.50 zł. Kaczka żywa szt. 2—3.50 zł. Kura żywa szt. 2.50—5 zł. Kurczęta para 2—3.50 zł. Kuropatwa szt. 0.70—1 zł.

Z YMCA.

Kursy języków obcych rozpoczną się z dniem 1 października b. r. w grupach dla początkujących i zaawansowanych.

*

W pierwszych dniach września br. rozpoczyną swą działalność grupy mężczyzn, kobiet i chłopców na sali gimnastycznej i w pływalni.

Informacje i wpisy w sekretariacie Polskiej YMCA, ul. Krowoderska 8. Tel. 124.86.

Dyżury lekarzy

Dnia 16 września — noc.

Abend Józef — Rynek Podg. 11, tel. 126-37.

Doering Tadeusz — Ariańska 9, tel. 107.61.

Drach Teodor — Madalińskiego 9, tel. 104.45.

Silberberg Leon — Starowiślna 49, tel. 117-99.

Z terenu robotniczego

Robotnicy zatrudnieni u p. A. Kunstla tkalni wyrobów bawełnianych w Białej, Pl. Ratuszowy od dłuższego czasu domagali się podwyżki swych zarobków i zawarcia umowy jak w przemyśle włókienniczym. Właściciel firmy z niezrozumiałych powodów uchylał się od uwzględnienia żądań swych robotników. W odpowiedzi na to robotnice i robotnicy zastrajkowali, okupując zakład pracy.

Akcją kieruje Klasowy Związek Robotników Przemysłu Włókienniczego.

„Introligator"

Spółka z ogr. odp.

zwołuje w niedzielę dnia 19 września 1937 r. o godz. 9.30 rano w lokalu własnym, przy ul. Zwierzynieckiej 20

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego zgromadzenia;
2. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
3. Uzupełnienie Zarządu;
4. Wnioski;

o czym zawiadamia członków udziałowców

ZARZĄD.

Wynik zbiórki

Zarząd Okręgowy TUR. w Białej podaje, że w niedzielę dnia 12 września b. r. na terenie gminy miasta Białej została przeprowadzona zbiórka pieniężna do puszek zamkniętych za pomocą sprzedaży znaczka z napisem „Na oświatę robotniczą TUR.".

Zbiórka ta przyniosła dochodu zł. 313.83, co niniejszym podaje się do publicznej wiadomości.

Repertuar

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek, 16.9 „Kaletta".
Piątek 17.9 „Kaletta".

Dzisiaj w czwartek i w piątek, cieszącą się dużym powodzeniem pełna humoru, melodyjna komedia muzyczna Benatzky'ego „Koletta". W sztuce opracowanej muzycznie przez L. Philippa, reżysersko J. Karbowskiego, w roli tytułowej występuje świetna primadonna opery warszawskiej Lucyna Szczepańska. W innych rolach: M. Węgrzyn, Z. Rakowiecka, Macherski, Fabisiak, Burnatowicz, Kondrat, Dankiewiczówna, Wroński, Opalińska, Starkówna, Walewska, Kierzkowa.

„Grube ryby" komedia Michała Bałuckiego będzie najbliższą premierą Teatru im. J. Słowackiego. Próby odbywają się codziennie pod kierunkiem reż. W. Biegańskiego.

DZIŚ PREMIERA W BAGATELI.

W dniu dzisiejszym wchodzi na afisz teatru Bagatela w Krakowie od lat kilkunastu przecudna operetka Franciszka Lehara „Hrabia Luksemburg". Dzisiejsza operetka posiada ładną, miłą, pełną uśmiechów słonecznych treść, ponadto piękną melodyjną część muzyczną, wypełnioną dobrze ujętemi i łatwo wpadającemi melodiami. Obsada ról głównych bezbłędna: śpiewaczka opery paryskiej Janina Kulczycka, Hr. Luksenburg — Marian Demar, modelkę — Xenia Grey, malarz — M. Wawrzkowicz, książe Rumuneszti — Domosławski, dalej Berski, Bankowska, Mieczkowski, oraz chóry męskie i żeńskie. Przy pulpicie znany M. Sirota. Początek o godz. 8 wiecz.

Teatr dla dzieci „Wesoła Gromadka" pod art. kier. Marii Biliżanki w Krakowie ul. św. Jana 6, Sala Saska urządza od 18 września b. r. stałe przedstawienia dla dzieci w każdą sobotę o godz. 4-tej pop. i w każdą niedzielę o godz. 11-tej rano i o 4-tej pop. Obecnie wystawiona jest sztuka p. t. „Pinokio" bajka o drewnianym pajacyku przez Carlo Collodi'ego.

Radio krakowskie

CZWARTEK, 16 września.

11.40 Muzyka (płyty). 12.15 Audycja dla dzieci wiejskich w opr. Toli Rettingerowej. 13.55 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.05 Kilka słów o kulturze fizycznej. 15.10 Fritz Kreisler gra... (płyty). 15.25 Lektura poobiednia: Trzy po trzy Al. Fredry — czyta Władysław Dobrowolski. 15.40 Lokalne wiad. gospodarcze. 18.00 Kilka informacji. 18.05 Chwilka społeczna. 18.10 Program na dzień następny. 18.15 Joe Rixner i Pawel Lincke. Sylwetki kompozytorów salonowych. 18.45 Lokalne wiad. sportowe. 22.30 A. Tansmann: Suita-Divertisement (płyty). 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

PIĄTEK, 17 września.

11.40 Arnold Földessy gra... (płyty). 12.15 Kilka informacyj. 13.55 Muzyka operowa (płyty) 15.05 Przewodnik turystyczny. 15.10 Audycja dla dzieci: a) Skrzynka w opr. Krystyny Krupińskiej, b) „Jak dwa krasnoludki zbudowały radioodbiornik", 15.30 Pieśni białoruskie w wyk. Zaheydy-Sumickiego (płyty). 15.40 Lokalne wiad. gospodarcze. 18. Skrzynka ogólna w opr. Stanisława Broniewskiego. 18.10 Program na dzień następny. 18.15 Ignacy Paderewski: Sonata skrzypcowa a-moll. Wyk.: Judyta Nejman - Urbachowa (skrzypce), Aleks. Brachocki (fort.) 18.45 Lokalne wiad. sportowe. 23. Muzyka taneczna (płyty).

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Niemy bohater" i „Tylko raz kochała".
ATLANTIC: „Sonata Księżycowa" i „X-27".
BAGATELA: Operetka „Przygoda w Grand Hotelu".
DOM ŻOŁNIERZA: „Pięć dziewczynek z Kanady" i „W blasku słońca".
PROMIEŃ: „Bengalski tygrys" i „Sprzedawca traktorów".
STELLA: „Srebrna torpeda" i „Człowiek, który sprzedał głowę".
UCIECHA: „Znachor".
WANDA: „Bohaterowie morza".

Tydzień L.O.P.P.

L. O. P. P. organizuje XIV Tydzień Lotniczy, by przypomnieć społeczeństwu o swych celach i zadaniach.

XIV Tydzień L. O. P. P. odbywa się pod hasłami:

„Silne lotnictwo to potęga Państwa — budujmy szkoły lotnicze".

KRONIKA ŚLĄSKA

Pracy nie dali, ale wystarają się o więzienie

Policja w Piekarach Śl. wdrożyła dochodzenia przeciwko bezrobotnemu Augustynowi Sośnie z Piekar Śl., który przybywszy podchmielony do Urzędu Pośrednictwa Pracy wygrażał się tam rzekomo urzędnikom śmiercią, jeśli nie dostanie zajęcia, oraz zelżył urzędników.

Krwawe porachunki osobiste

Na placu Piłsudskiego w Wełnowcu pobity został Konrad Kania z Nikiszowca (Żwirki i Wigury 2). Podziurawionego jak sito Kanię przewieziono do szpitala Spółki Brackiej w Mysłowicach, gdzie lekarze stwierdzili ciężkie rany kłute głowy i podbrzusza. Istnieje słaba nadzieja utrzymania go przy życiu.

Wszystkich trzech sprawców napadu i ciężkiego pobicia policja przytrzymała jeszcze tego samego dnia; są nimi mieszkańcy Nikiszowca: Rudolf B. (Dolna 10), Aleksander J. (Dolna 9) i Adolf M. (Dolna 6). Do czasu ukończenia dochodzeń osadzeni oni zostali w areszcie posterunku oficerskiego w Janowie.

Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WINTEROK. Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.